Arkadiusz Czwołek
(Toruń)

Wybory prezydenckie na Białorusi w 2006 r.

W 1994 r. pierwsze wybory prezydenckie na Białorusi wygrał Aleksander Łukaszenka. W następnych latach rozpoczął się proces umacniania jego władzy. W wyniku referendum w 1996 r. pełnomocnictwa nowego prezydenta zostały przedłużone do 2001 r., a podczas kolejnego referendum konstytucyjnego w 2004 r. społeczeństwo zaakceptowało zniesienie kadencyjności urzędu głowy państwa. Tym samym A. Łukaszenka mógł wystartować w kolejnych wyborach prezydenckich. Od wielu lat funkcjonująca na Białorusi opozycja demokratyczna podejmowała próby odsunięcia od władzy obecnego prezydenta. Niestety, wszystkie one zakończyły się niepowodzeniem. Środowiska opozycyjne nie potrafiły wypracować skutecznej strategii walki z A. Łukaszenką. Na przestrzeni ostatnich lat siły demokratyczne próbowały zbudować wspólną platformę polityczną, ale większość zawartych koalicji miała charakter efemeryczny. Po przegranych przez opozycję wyborach parlamentarnych w 2004 r. pojawiły się kolejne próby konsolidacji środowisk demokratycznych. W tym czasie funkcjonowały dwie główne platformy opozycyjne: Koalicja Europejska „Wolna Białoruś" oraz Koalicja Ludowa „5+". Koalicja Europejska „Wolna Białoruś" powstała pod koniec 2003 r. z inicjatywy lidera Białoruskiej Partii Socjaldemokratycznej „Ludowa Hromada" (BPSD „LH") Mikołaja Statkiewicza. W nowej koalicji uczestniczyło ok. 20 ugrupowań i organizacji pozarządowych, m.in. Demokratyczny Blok „Wolna Białoruś" (Karta'97), Białoruska Partia Kobiet „Nadzieja" (BPK „Nadzieja"), BSDP „LH", Ekologiczna Inicjatywa Społeczna „Terre Conwention", Białoruskie Forum Kobiet, Inicjatywa Społeczna „Pamiętamy", Centrum Koordynacyjne Kobiet, Stowarzyszenie Kobiet „Odrodzenie Ojczyny", Inicjatywa Społeczna „Białoruska Solidarność" i wiele innych. Z czasem do nowej platformy dołączyły niektóre opozycyjne organizacje młodzieżowe („Młody Front",„Żubr"). Do wyborów parlamentarnych w 2004 r. nie zmienił się zasadniczo skład Koalicji Europejskiej „Wolna Białoruś". W sierpniu 2004 r. podpisała z nią porozumienie frakcja parlamentarna „Republika". Nowa koalicja europejska jako główne cele wymieniała promowanie idei integracji Białorusi z UE, wspieranie budowy społeczeństwa obywatelskiego oraz propagowanie wartości europejskich. Niestety, od Koalicji Europejskiej „Wolna Białoruś" zdystansowała się większość środowisk opozycyjnych. W tym przypadku zwyciężyła głównie nieufność większości liderów partii opozycyjnych do M. Statkiewicza, którego oskarżano już wcześniej o próby dezintegracji opozycji. Głów-

ne nurty opozycji na Białorusi rozpoczęły pracę nad powołaniem wspólnej platformy wiosną 2003 r. W następstwie tych działań w styczniu 2004 r. powstała Koalicja Ludowa „5+", mająca charakter typowej platformy wyborczej. Do nowej koalicji przystąpiło ponad 200 podmiotów (partie polityczne, organizacje pozarządowe, różne inicjatywy społeczne etc). Zasadniczą rolę pełniło w niej 5 partii opozycyjnych: Partia Białoruski Front Ludowy (Partia BFL), Zjednoczona Partia Obywatelska (ZPO), Partia Komunistów Białoruska (PKB) Białoruska Socjaldemokratyczna Hromada (BSDH) oraz Białoruska Partia Pracy (BPP). W pierwszym półroczu 2003 r. wspomniane ugrupowania prowadziły konsultacje z BSDH „LH" dotyczące połączenia sił, ale zakończyły się one niepowodzeniem. Poza wszelkimi koalicjami pozostała Partia Konserwatywno-Chrześcijańska BFL (PKCh BFL), której lider Zianon Paźniak nie zrezygnował z oskarżeń reszty opozycji o prorosyjskość. Jego ugrupowanie pogrążyło się w samoizolacji, dystansując się od wspólnych inicjatyw opozycji[1].

Przed wyborami parlamentarnymi w 2004 r. kilkakrotnie podejmowano próby konsolidacji wszystkich nurtów opozycji demokratycznej, ale bez powodzenia. Dopiero po przegranych wyborach do Izby Reprezentantów w 2004 r. opozycja przyśpieszyła rozmowy dotyczące połączenia sił. Dodatkowy impuls do zjednoczenia stanowiły zapowiedzi A. Łukaszenki wzmocnienia represji wobec środowisk demokratycznych. Po powodzeniu „pomarańczowej rewolucji" na Ukrainie wzmogły się obawy prezydenta przed powtórzeniem podobnego scenariusza we własnym kraju. Kolejnym argumentem przemawiającym za zjednoczeniem opozycji były zbliżające się wybory prezydenckie w 2006 r. i potrzeba wyłonienia wspólnego kandydata. Pod koniec listopada 2004 r. liderzy Koalicji Europejskiej „Wolna Białoruś", Koalicji Ludowej „5+", platformy „Młoda Białoruś" (młodzieżowe organizacje opozycyjne m.in. „Młody Front", „Żubr") oraz niezarejestrowanej Partii Wolności i Postępu podpisali na Litwie porozumienie dotyczące koordynacji działań podczas wyborów prezydenckich w 2006 r. oraz zadeklarowali wystawienie wspólnego kandydata. Podczas spotkania wi-

[1] *Białoruś. Europejska Koalicja stała się faktem* (http://warszawa.ngo.pl/wiadomosc/43312.html); Ю. Чавусаў, *Палітычнае разьвіцьцё апазыцыі ў 2003-2004 гг.*, [в:] *Палітычная Гісторыя Незалежнай Беларусі*, рэд. В. Булгакаў, Вільня 2006, с. 477-478; *Пресс-релиз Демократического блока „Свободная Беларусь"* (http://charter97.org/index.phtml?Sid=6&did=2003&eid=0046&lang=2); *Совет демократического Блока „Свободная Беларусь" обсудил план действий на сентябрь-декабрь 2003 года* (http://afn.by/news/i/32995); *Nowa siła w opozycji — Blok „Wolna Białoruś"* (http://old.bialorus.pl/index.php? pokaz=wybory_ 2004&& Rozdzial=wybory_ 2004&&wiecej=3600); *Мікола Статкевіч хоча высветліць*, „Народная Воля", 2003, № 33, с. 1; *За свабодную Беларусь*, „Народная Воля", 2003, № 101, с. 1; *Народная Громада абрала стратэгію...*, „Народная Воля", 2003, № 142, с. 2; *Час вызначацца*, „Народная Воля", 2003, № 183, с. 2.

leńskiego powołano Stałą Radę Sił Demokratycznych (koalicja „10+”), w skład której weszły najważniejsze ugrupowania opozycyjne (z Koalicji Ludowej „5+”: ZPO, Partia BFL, PKB, BSDH, Białoruska Partia „Zielonych”, BPP; z Koalicji Europejskiej „Wolna Białoruś”: BSDP „NH”, BPK „Nadzieja”, Partia Wolności i Postępu oraz koalicja „Młoda Białoruś”. W następnych miesiącach Stała Rada Sił Demokratycznych występowała pod nazwą Zjednoczenie Sił Demokratycznych (ZSD). Opozycja podczas spotkania wileńskiego rozpoczęła dyskusję nad wspólną strategią wyborczą. Już wtedy w szeregach opozycji pojawiły się pewne różnice dotyczące sposobu wyłonienia wspólnego kandydata. Część środowisk opozycyjnych propagowała idee przeprowadzenia prawyborów. ZPO opowiadała się za zaangażowaniem całego społeczeństwa w jego wybór, z kolei Partia BFL postulowała włączenie w ten proces również struktur partyjnych. Poza koalicją pozostawała PKCh BFL[2].

Na początku 2005 r. wśród opozycji pojawiły się pierwsze propozycje kandydatów. Koalicja Europejska „Wolna Białoruś” zaproponowała kandydaturę M. Statkiewicza. Poinformowała również o rozpoczęciu tworzenia struktur regionalnych opozycji w celu przygotowania prezydenckiej kampanii wyborczej. W prezentacji kandydata BSDH „LH” uczestniczyli m.in. przewodnicząca BPK „Nadzieja” Walentyna Matusiewicz, przewodnicząca „Białoruskiej Ligii Kobiet” Nina Stużyńska, lider niezarejestrowanej Partii Wolności i Postępu Uładzimir Nawasiad i koordynator komitetu organizacyjnego Białoruskiej Chrześcijańskiej Demokracji Paweł Siewiaryniec. Wystartowanie w wyborach prezydenckich zapowiedział wcześniej je bojkotujący lider PKCh BFL Z. Paźniak. Biuro Komitetu Centralnego PKB rekomendowało kandydaturę Siarhieja Kalakina, a ZPO wystawiła własnego przywódcę Anatola Labiedźkę. O nominację z ramienia liberałów starali się również Paweł Kazłoúski oraz były przewodniczący Rady Republiki Aleksander Wajtowicz. Białoruska Partia „Zielonych” oraz Partia BFL popierały kandydaturę grodzieńskiego działacza społecznego Aleksandra Milinkiewicza, w początkach lat 90. XX w. wiceprzewodniczącego Grodzieńskiego Miejskiego Komitetu Wykonawczego oraz przewodniczącego stowarzyszenia „Ratusza”. Na wspólnego kandydata opozycji BSDH zaproponowała

[2] Ю. Александрэнкаў, *Вызначэньне адзінага кандыдата аб’яднаных дэмакратычных сілаў (АДС)*, [в:] *Беларуская палітычная сыстема і прэзыдэнцкія выбары 2001 году. Зборнік аналітычных артыкулаў*, рэд. В. Булгакаў, Варшава — Менск 2001, с. 379-411; *На прэзідэнцкія выбары 2006 года — шчыльнымі радамі*, „Народная Воля”, 2004, № 221, с. 1; *Савет дэмакратычных сіл зацвердзіў асноўныя кірункі дзейнасці ў рамках падрыхтоўкі да прэзідэнцкіх выбараў 2006 года*, БелаПАН, 01.12.2004; *Лідэры дэмакратычных сіл дамовіліся аб стварэнні адзінай групы, якая зоймецца выпрацоўкай стратэгіі дзеянняў апазіцыі да прэзідэнцкіх выбараў 2006 года*, БелаПАН, 23.12.2004.

Stanisława Szuszkiewicza, dawnego przewodniczącego Rady Najwyższej XII kadencji. Wśród potencjalnych kandydatów opozycji wymieniano również Uładzimira Kołasa, przedstawiciela inteligencji, jednego z inicjatorów corocznego Zjazdu Inteligencji Białoruskiej oraz jednego z liderów frakcji parlamentarnej „Republika" Walerego Frałowa. Przegląd kandydatów opozycji w przyszłych wyborach prezydenckich wyraźnie wskazuje na ich znaczące zróżnicowanie. Obok znanych liderów partii opozycyjnych w ich gronie znaleźli się mniej rozpoznawali politycy i działacze społeczni[3].

Najwięcej problemów pojawiło się przy opracowaniu mechanizmu wyłonienia wspólnego kandydata opozycji. Na początku marca 2005 r. środowiska demokratyczne zatwierdziły sposób jego wyboru. Zgodnie z przyjętymi ustaleniami utworzono w obwodach regionalne Rady Polityczne Sił Demokratycznych (RPSD), mające z organizacjami pozarządowymi wyłaniać pretendentów. Do tego miana aspirowały osoby, które zdobędą przynajmniej połowę głosów delegatów obwodowych. Ostateczną decyzję dotyczącą wspólnego kandydata miał podjąć zorganizowany pod koniec 2005 r. Narodowy Kongres Sił Demokratycznych (NKSD). Czy przyjęta strategia wyłonienia wspólnego kandydata wydawała się słuszna? W pewnej mierze tak, ponieważ nie tylko partie polityczne, ale również wyborcy mieli prawo zaproponować własnego kandydata. Wcześniej przeprowadzona selekcja miała pozwolić wyłonić najsilniejszego przedstawiciela opozycji i przygotować pod niego odpowiednią strategię wyborczą. Pytaniem pozostawało, czy wszystkie nurty opozycji demokratycznej zaakceptują podwójny mechanizm wyłonienia kandydata. Już wtedy Z. Paźniak zapowiedział samodzielny start w wyborach prezydenckich. Już na samym wstępie przygotowań opozycja popełniła błąd, ponieważ nie wypracowała spójnej strategii postępowania wobec A. Łukaszenki. Po wydarzeniach ukraińskich z 2004 r.

[3] *А. Лябедзька — найбольш верагодны прэтэндэнт ад АГП на ўдзел у кампаніі па вылучэнні адзінага кандыдата ў прэзідэнты ад дэмсіл*, БелаПАН, 17.01.2005; *Мікалай Статкевіч названы адзіным кандыдатам у прэзідэнты ад партый і арганізацый праеўрапейскай арыентацыі*, БелаПАН, 18.01.2005; *Лідэр КХП-БНФ З. Пазняк мае намер балаціравацца на пасаду прэзідэнта ў 2006 годзе*, БелаПАН, 18.01.2005; *Бюро ЦК ПКБ рэкамендавала лідэру партыі С. Калякіну балатавацца ў якасці адзінага кандыдата ў прэзідэнты ад дэмакратычных сіл*, БелаПАН, 21.01.2005; *С. Шушкевіч вылучаны БСДГ прэтэндэнтам у адзіныя кандыдаты ад дэмакратычных сіл на маючых адбыцца прэзідэнцкіх выбарах*, БелаПАН, 07.02.2005; *Партыя БНФ вылучыла беспартыйнага А. Мілінкевіча прэтэндэнтам на ролю адзінага кандыдата ад апазіцыі на прэзідэнцкіх выбарах 2006 года*, БелаПАН, 12.02.2005; *Уладзімір Колас вылучаны прэтэндэнтам у кандыдаты на пасаду прэзідэнта Беларусі*, БелаПАН, 18.02.2005; *Крытэр духу*, „Наша Ніва", 2005, № 4, с. 3-4; *Кандыдат ад прыроды*, „Наша Ніва", 2005, № 6, с. 1-2; *Эфект чаканасьці*, „Наша Ніва", 2005, № 6, с. 3; *Мілінкевіч фюрэрам ня будзе*, „Наша Ніва", 2005, № 7, с.14; *Уладзімер Колас: „Беларусы павінны навучыцца мець сваю ўладу"*, „Наша Ніва", 2004, № 9, с. 12, 14.

prezydent nie zamierzał pozostawać bierny wobec działań opozycji. Podbudowane sukcesem „pomarańczowej rewolucji" środowiska demokratyczne zakładały rozwój podobnego scenariusza we własnym kraju. Po kijowskim majdanie A. Łukaszenka podjął działania, aby uniemożliwić przejęcie inicjatywy opozycji. Oprócz wprowadzenia nowych regulacji ograniczających działalność partii politycznych, prezydent uniemożliwiał konsultacje opozycji. Z tego powodu przeniesiono je poza granice Białorusi. M.in. pod koniec lutego 2005 r. w Czernihowie spotkali się kandydaci opozycji startujący w wyborach parlamentarnych w 2004 r. W opublikowanej rezolucji zapowiedzieli dalsze funkcjonowanie własnych sztabów wyborczych, które miały wesprzeć działania opozycji podczas najbliższej kampanii prezydenckiej. Uczestnicy zjazdu czernihowskiego zaakceptowali mechanizm wyłonienia wspólnego kandydata opozycji[4].

Zgodnie z przyjętym przez opozycję harmonogramem proces rejestrowania pretendentów ustalono na koniec marca 2005 r. W tym terminie wymagane formalności spełniło tylko 4 polityków: S. Kalakin, A. Labiedźka, A. Milinkiewicz oraz S. Szuszkiewicz. Z wystawieniem własnej kandydatury wstrzymał się M. Statkiewicz, który zgłosił poprawki do wspólnego mechanizmu wyłonienia kandydata. Oficjalnie zarejestrowani pretendenci rozpoczęli starania o poparcie obwodowych sił demokratycznych. Na Homelszczyźnie najwięcej głosów zdobył A. Milinkiewicz, a w dalszej kolejności A. Labiedźka, S. Kalakin oraz S. Szuszkiewicz. Chociaż formalnie proces ich rejestrowania zakończono pod koniec marca 2005 r., RPSD pozostawiła możliwość zgłaszania kolejnych osób. Podczas konferencji obwodowej na Homelszczyźnie przedstawiono dodatkowe kandydatury A. Wajtowicza oraz U. Kołasa. Ich osoby wyłączono jednak spod głosowania. Już w Homlu pojawiły się pierwsze kontrowersje i spory wokół procedury wyłonienia wspólnego kandydata. ZPO oraz PKB traktowały konferencje obwodowe jak miejsce prezentacji pretendentów. W ich opinii to NKSD miał ich wyłonić. W celu uniknięcia dalszych nieporozumień wypracowano względny kompromis. Podczas konferencji obwodowych odbywały się nadal głosowania nad poszczególnymi pretendentami, ale miały one charakter tylko sondażowy. Podczas mińskiej konferencji sił demokratycznych największe poparcie otrzymał S. Kalakin, a na dalszych pozycjach znaleźli się A. Labiedźka, S. Szuszkiewicz oraz A. Milinkiewicz. Podczas wspomnianego spotkania przedstawiono dwóch dodatkowych kandydatów ubiegających się o nominacje RPSD: U. Kołasa oraz byłego radnego Michaiła Buśniuka. Ten pierwszy nie zarejestrował dotąd własnej kandydatury, stąd też nie głosowano nad nią. Po pierwszych miesiącach przewaga zarysowała się

[4] *Пастаянна Дзеючы Савет Дэмакратычных Сіл ухваліў канцэпцыю выхаду на адзінага кандыдата ў прэзідэнты*, БелаПАН, 20.01.2005.

po stronie bezpartyjnego A. Milinkiewicza, który wygrał w obwodzie grodzieńskim, mohylewskim, homelskim oraz witebskim. W głosowaniu sondażowym podczas obwodowej konferencji sił demokratycznych w Mińsku największym poparciem cieszył się S. Szuszkiewicz, a na dalszych miejscach uplasowali się S. Kalakin, A. Labiedźka, A. Milinkiewicz oraz M. Buśniuk. W międzyczasie ten ostatni zarejestrował już własną kandydaturę. Podczas brzeskiej obwodowej konferencji sił demokratycznych najwięcej delegatów poparło kandydaturę A. Labiedźki, S. Kalakina, A. Milinkiewicza, a dopiero później S. Szuszkiewicza oraz M. Buśniaka. Władze uniemożliwiły pierwsze spotkanie delegatów opozycji w obwodzie witebskim, które przeprowadzono ponownie w maju 2005 r. (szczegółowy rozkład głosów poparcia w obwodach i odrębnie traktowanej stolicy przedstawia tabela 1. Podczas prawyborów każdy delegat mógł zagłosować na wszystkie kandydatury. Chociaż próbowano uniknąć sytuacji, w której pretendentów wybierały tylko partie opozycyjnie, regionalne prawybory wygrywali przeważnie politycy dysponujący poparciem partyjnym. Taka sytuacja wystąpiła na Homelszczyźnie, gdzie zwyciężył A. Milinkiewicz, ponieważ popierająca go Partia BFL posiadała tam rozbudowane struktury regionalne. W ten sposób zostały zniekształcone prawybory, bo gdyby przeanalizować wyniki głosowań okazałoby się, że A. Milinkiewicza poparła cała wschodnia Białoruś, chociaż cieszył się największym poparciem w zachodniej części kraju[5].

Tabela 1. Szczegółowy rozkład głosów poparcia w obwodach i Mińsku

Pretendenci / Obwody	S. Kalakin	A. Labiedźka	A. Milinkiewicz	S. Szuszkiewicz	M. Buśniuk
Mińsk	61	56	51	55	22
miński	44	41	35	57	15
grodzieński	32	25	57	49	-
mohylewski	53	49	64	35	-
homelski	30	34	48	6	-
brzeski	47	49	43	25	10
witebski*	53	46	68	27	21

* W obwodzie witebskim na M. Statkiewicza zagłosowało 39 delegatów oraz po 9 delegatów na Walerego Arciszewskiego i Walerego Hrycuka.

[5] *Homelszczyzna postawiła na Milinkiewicza* (http://old.bialorus.pl/index.php?pokaz=archiwum&&Rozdzial=archiwum&&strona =700&&wybrane=8706); *W Mińsku spotkali się liderzy obwodowi sił demokratycznych* (http://old.bialorus.pl/index.php?pokaz=archiwum&&Rozdzial=archiwum&&strona=696&&wybrane=8744);

Partie opozycyjne i organizacje pozarządowe reprezentowane w RPSD przyjęły z zaskoczeniem decyzję Aleksandra Kazulina wystartowania w wyborach prezydenckich. W latach 1998-2003 A. Kazulin pełnił funkcję rektora Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego w Mińsku, ale zdymisjonował go A. Łukaszenka po oskarżeniach o nadużycia finansowe. W następstwie tych wydarzeń A. Kazulin przystąpił do opozycji, a kwietniu 2004 r. został przewodniczącym Białoruskiej Partii Socjaldemokratycznej „Hromada" (BPSD„H"). Przed oficjalnym zgłoszeniem własnej kandydatury w wyborach prezydenckich A. Kazulin powołał ruch „Wola Ludu". W przyjętej strategii A. Kazulin nie podjął współpracy z RPSD. Jego inicjatywa samodzielnego wystartowania w wyborach prezydenckich osłabiała szanse wspólnego kandydata opozycji. Powtórzyła się sytuacja sprzed wyborów parlamentarnych w 2004 r., gdy opozycja podzieliła się na mniejsze platformy wyborcze. Samego A. Kazulina trudno traktować jako demokratę. W przypadku białoruskiej opozycji wielu jej czołowych polityków wywodziło się z dawnego obozu A. Łukaszenki. Gdy rozchodziły się ich drogi polityczne z dawnym mentorem, często zasilali szeregi opozycji. Podczas pełnienia funkcji rektora Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego w Mińsku A. Kazulin represjonował własnych studentów zaangażowanych w działalność opozycyjną. Pojawienie się aspirującego do roli lidera A. Kazulina poważnie skomplikowało sytuację w obozie demokratów[6].

Odbyła się mińska konferencja sił demokratycznych (http://old.bialorus.pl/index.php?pokaz=archiwum&& Rozdzial=archiwum&&strona=693&&wybrane=8775); *Brzeska obwodowa konferencja sił demokratycznych* (http://old.bialorus.pl/index.php?pokaz=archiwum&&Rozdzial=archiwum&&strona=691&&wybrane=8796); *А. Лябедзька і С. Калякін зарэгістраваліся ў якасці прэтэндэнтаў на ролю адзінага кандыдата ў прэзідэнты ад дэмакратычных сіл*, БелаПАН, 23.03.2005; *Кіраўнік сакратарыята пастаянна дзейнага Савета Дэмакратычных Сіл назваў чатырох „рэальных прэтэндэнтаў" на ролю адзінага кандыдата ад дэмсіл*, БелаПАН, 29.03.2005; *М. Статкевіч прапаноўвае Савету Дэмакратычных Сіл перагледзець рэгламент вылучэння адзінага кандыдата ў прэзідэнты*, БелаПАН, 30.03.2005; *А. Мілінкевіч вылучаны прэтэндэнтам на ролю адзінага кандыдата ў прэзідэнты ад дэмакратычных сіл Гомельскай вобласці*, БелаПАН, 04.04.2005; *С. Калякін атрымаў найбольшую падтрымку на Мінскай гарадской канферэнцыі па вылучэнні адзінага кандыдата ў прэзідэнты ад дэмсіл*, БелаПАН,13.04.2005; *Брэсцкая і Мінская абласныя канферэнцыі дэмсіл выбралі прэтэндэнтаў у адзіныя кандыдаты на прэзідэнцкіх выбарах*, БелаПАН, 17.04.2005; *Віцебская канферэнцыя па вылучэнні прэтэндэнтаў у адзіныя кандыдаты на пасаду прэзідэнта ад апазіцыі праходзіць у лесе пад наглядам міліцыі і спецслужбаў*, БелаПАН, 15.05.2005; *А. Мілінкевіч і С. Калякін вылучаны прэтэндэнтамі ў адзіныя кандыдаты ад дэмакратычных сіл Віцебскай вобласці*, БелаПАН, 15.05.2005; *Лабрадор Коні вызначыўся з адзіным кандыдатам*, „Наша Ніва", 2005, № 13, с. 1-2.

[6] *Зварот да Беларускага народа*, „Народная Воля", 2005, № 33, с. 1; *Неприятные вопросы Александру Козулину*, „Народная Воля", 2005, № 35, с. 1; *Народ*

Proces wyłaniania wspólnego kandydata zakończony w połowie maja 2005 r. wykazał wiele niedociągnięć. Uczestniczyli w nim głównie politycy wystawieni przez partie polityczne: A. Milinkiewicz (BFL, Białoruska Partia „Zielonych”), A. Labiedźka (ZPO), S. Kalakin (PKB) oraz S. Szuszkiewicz (BSDH). Selekcję pretendentów właściwie przeprowadzono w ramach struktur partyjnych. W celu zarejestrowania własnej kandydatury wystarczyło ją zgłosić. W ten sposób wytworzyła się kuriozalna sytuacja, doskonale widoczna w przypadku członka ZPO M. Buśniuka. Jego macierzysta partia wystawiła w prawyborach A. Labiedźkę, ale nie przeszkodziło to wystartować szeregowemu działaczowi partii. Liderzy partii opozycyjnych naiwnie sądzili, że wszyscy pretendenci zaakceptują mechanizm wyłonienia wspólnego kandydata. Najwcześniej zdystansował się Z. Paźniak. W przypadku lidera BSDP „LH” M. Statkiewicza sytuacja skomplikowała się, gdy oskarżono go o przygotowanie protestów powyborczych w 2004 r. Na czas procesu zakazano mu wyjazdu poza stolicę, stąd też nie mógł osobiście uczestniczyć w prawyborach. Ostatecznie sąd skazał M. Statkiewicza oraz P. Siewiarynca za organizowanie protestów powyborczych na trzy lata przymusowych robót, zmniejszając później im karę do dwóch lat pozbawiania wolności. W ten sposób uniemożliwiono im wystartowanie w wyborach prezydenckich w 2006 r. Niektórzy opozycjoniści świadomie zrezygnowali z udziału w procedurze wyłaniania wspólnego kandydata, chociaż nie wyrzekli się inspiracji prezydenckich. W ich gronie znaleźli się m.in. U. Kołas oraz A. Wajtowicz. Pojawiły się również nowe kandydatury: lidera Białoruskiego Kongresu Demokratycznych Związków Zawodowych Aleksandra Jaraszuka oraz przewodniczącego „Nowej Białorusi” Wasila Lawonawa oraz W. Frałowa. Wystartowanie w wyborach prezydenckich zadeklarował również były minister spraw zagranicznych Białorusi (1990-1994), członek BSDH „LH” Piotr Kraúczanka. Tego ostatniego A. Łukaszenka pozyskał w 1998 r. i mianował go ambasadorem Białorusi w Japonii i na Filipinach. Po odwołaniu go z placówki dyplomatycznej pod koniec 2002 r. P. Kraúczanka powrócił w szeregi opozycji. Wymienione osoby nie zamykały kręgu potencjalnych kandydatów. Nie dysponując realnym poparciem nie zdecydowały się uczestniczyć w prawyborach, aby nie przekreślić własnych szans. Przerośnięte ambicje niektórych opozycjonistów przyczyniały się wielokrotnie do poważnych niepowodzeń demokratów. Nie wyklarowała się jeszcze sytuacja z A. Kazulinem, zachowującym wyczekujące stanowisko wobec procesów integracyjnych opozycji[7].

падтрымаў зварот, „Народная Воля”, 2005, № 40, с. 1; *Рекрутинг лидеров*, „Белорусский рынок”, 2005, № 8, (i); *Казулін знайшоўся*, „Наша Ніва”, 2005, № 8, с. 1-2; *Зьмена вехаў: Казулін на публіцы*, „Наша Ніва”, 2005, № 8, с. 3; *Былы рэктар БДУ Аляксандр Казулін стаў членам БСДП (Г)*, БелаПАН, 13.04.2005.

[7] *Единые и остальные*, „Белорусский рынок”, 2005, № 13 (http://www.br.minsk.by/index.php?article=24473&year=2005); *Соратники спорят о роли своих региональных*

Powstałą sytuację po prawyborach omawiano na posiedzeniach RPSD. W międzyczasie ZPO przygotowała zarys programu wyborczego wspólnego kandydata. Pojawienie się w ostatnich miesiącach licznego grona pretendentów aspirujących do miana wspólnego kandydata opozycji skomplikowało sprawę. Niektórzy liderzy opozycji postulowali zorganizowanie ponownie prawyborów, ale ich przeprowadzenie w połowie 2005 r. traciło sens, ponieważ nie było już czasu na tego typu działania. Propozycja zastosowania wariantu „zerowego" wydawała się najlepszym wyjściem. Wyniki prawyborów miały mieć tylko charakter sondażowy, a decyzję w sprawie wyboru wspólnego kandydata zastrzeżono dla NKSD. Opozycja popełniała podobne błędy, jak podczas wyborów prezydenckich w 2001 r. Nie dość, że nie potrafiła wyłonić szybko wspólnego kandydata, jej działania charakteryzowały się brakiem dynamiki. Pomysł przeprowadzenia prawyborów okazał się niefortunny, ponieważ zrealizowano go w fatalny sposób. Po fiasku prawyborów opozycja uwikłała się w spory dotyczące sposobu wyboru delegatów na NKSD oraz kwot przysługujących danym ugrupowaniom. Nowe kontrowersje pojawiły się, gdy część polityków, którzy wcześniej zrezygnowali z uczestnictwa w prawyborach, rozpoczęło konsultacje w sprawie połączenia sił. Powstanie dwóch platform wyborczych, nawet nie rywalizujących ze sobą, wydatnie wpłynęłoby na zmniejszenie szans opozycji w wyborach prezydenckich. Aby uniknąć takiej sytuacji RPSD próbowała pogodzić sprzeczne interesy poszczególnych kandydatów, przynajmniej do czasu zapowiedzianego pod koniec 2005 r. NKSD[8].

W maju 2005 r. wypracowano względny kompromis dotyczący wyłonienia wspólnego kandydata opozycji. Siedmiu pretendentów zdecydowało się poddać procedurze jego ponownego wybrania (A. Labiedźka, S. Kalakin, M. Statkiewicz, A. Jaraszuk, U. Kołas, S. Szuszkiewicz, A. Milinkiewicz). Po skazaniu M. Statkiewicza pozostało tylko 6 osób. Nie skorzystano z wariantu „zerowego", ponieważ wymagało to rozpoczęcia ponownego procesu selekcji. Łatwiejszym rozwiązaniem wydawało się dokonanie pewnej korekty mechanizmu wyłonienia wspólnego kandydata. Niestety, przynajmniej kilku kandydatów pozostawało poza podpisanym ostatnio porozumieniem. W ich gronie znajdowali się m.in. A. Kazulin, W. Lawonaú, A. Wajto-

собраний, „Белорусский рынок", 2005, № 14 (http://www.br.minsk.by/index.php?article=24536&year=2005); *Фралоў заклікаў галасаваць за Мілінкевіча*, „Наша Ніва", 2005, № 16, с. 2, 5; *Два гады хіміятэрапіі*, „Наша Ніва", 2005, № 16, с. 2, 5.

[8] *АГП пачала распрацоўку „праграмы бачання будучага Беларусі"*, БелаПАН, 02.05.2005; *А. Мілінкевіч заклікае лідэраў апазіцыі кансалідавацца і як мага хутчэй вызначыць адзінага кандыдата ў прэзідэнты ад дэмсіл*, БелаПАН, 11.05.2005; *Зарождается новая коалиция*, „Белорусский рынок", 2005, № 18 (http://www.br.minsk.by/index.php?article=24753&year=2005); *Набор у касманаўты*, „Наша Ніва", 2005, № 12, с. 3.

wicz, U. Kołas oraz W. Frałoú. Największe zagrożenie dla integralności opozycji stwarzał A. Kazulin. W tym czasie W. Frałoú wyraźnie przychylał się do poparcia kandydatury A. Milinkiewicza, natomiast za W. Lawonawem, A. Wajtowiczem oraz U. Kołasem nie stała żadna poważniejsza siła polityczna. Poparcie uzyskane przez U. Kołasa wśród uczestników III Zjazdu Białoruskiej Inteligencji w maju 2005 r. raczej nie wpłynęło na zwiększenie jego szans wyborczych. Nadal istniała groźba rozbicia obozu demokratów na różnorodne platformy wyborcze. Już wtedy władze rozpoczęły proces dyskredytacji opozycji, oskarżając ją o finansowanie własnej działalności ze źródeł zagranicznych. W porównaniu z wyborami prezydenckimi w 2001 r. A. Łukaszenka o wiele poważniej ocenił zagrożenie ze strony opozycji[9].

Opozycja zaplanowała wybrać prawie 800 delegatów na NKSD. W celu uniknięcia zarzutów ze strony pozostałych środowisk demokratycznych, partie opozycyjne zdecydowały, żeby proces ich wyłaniania przeprowadzono w sposób jak najbardziej otwarty i przejrzysty. Ze strony ZPO pojawiła się inicjatywa reaktywacji podczas wspólnego zjazdu opozycji „gabinetu cieni", aby przekonać wyborców do gotowości przejęcia władzy po przyszłych wyborach prezydenckich. Wśród potencjalnych członków rządu wymieniano nazwiska W. Lawonawa oraz A. Jaraszuka. W ten sposób próbowano prawdopodobnie skłonić ich do rezygnacji z inspiracji prezydenckich. Wspomniani politycy nie przyjęli składanej im oferty, ani nie wycofali własnych kandydatur. Nie dysponujący własnym silnym zapleczem politycznym A. Kazulin proponował, aby przyjęto jako jedyne kryterium wyboru wspólnego kandydata wyniki badań sondażowych skali jego poparcia. RPSD odrzuciła propozycję A. Kazulina, chociaż wyraziła gotowość przedyskutowania ponownie mechanizmu wyłonienia wspólnego kandydata. Wybory delegatów na NKSD przebiegały w niezwykle trudnych warunkach. Lokalne władze utrudniały wszelkimi sposobami ich desygnowanie. Mimo wielu przeszkód, kolejne rejony wyłaniały własnych przedstawicieli. W niektórych przypadkach nie odbyły się spotkania wyborcze, gdyż zabrakło odpowiedniego quorum. W wybory delegatów zaangażował się funkcjonujący

[9] *Восем прэтэндэнтаў на пасаду прэзідэнта ад апазіцыі дамовіліся браць удзел у адной кампаніі па вызначэнні адзінага кандыдата*, БелаПАН, 18.05.2005; *А. Вайтовіч не будзе ўдзельнічаць у кампаніі па вызначэнні адзінага кандыдата ў прэзідэнты ад дэмакратычных сіл*, БелаПАН, 25.05.2005; *Сход беларускай інтэлігенцыі вылучыў У. Коласа прэтэндэнтам у адзіныя кандыдаты на пост прэзідэнта ад дэмсіл*, БелаПАН, 29.05.2005; *Баль у сонечным зацьменні*, „Народная Воля", 2005, № 104, с. 1; *Перестройка на марше*, „Белорусский рынок", 2005, № 19 (http://www.br.minsk.by/index.php?article=24814&year=2005); *В лесу прифронтовом*, „Белорусский рынок", 2005, № 20 (http://www.br.minsk.by/index.php?article=24871&year=2005).

od 2003 r. Związek Deputatów Rad Lokalnych, zrzeszający demokratycznych radnych oraz ok. 100 organizacji pozarządowych. Podczas wyborów nie uniknięto rywalizacji pomiędzy poszczególnymi partiami opozycyjnymi, które próbowały zdobyć jak największe poparcie[10].

Podczas regionalnych spotkań wyborczych wyłoniono niecałą połowę delegatów na NKSD. Za taki stan głównie odpowiadało niewielkie zainteresowanie społeczne. Opozycja nie przeprowadziła również skutecznej kampanii informacyjnej. Aby osiągnąć liczbę przynajmniej 800 delegatów podjęto decyzję o dołączeniu przedstawicieli organizacji pozarządowych (ok. 190), niezależnych radnych samorządowych, kandydatów opozycji z wyborów parlamentarnych w 2004 r. oraz znanych polityków i działaczy społecznych. Szczytna idea powołania głosami społeczeństwa NKSD okazała się nierealna, a decydujący głos w wyborze delegatów miały odegrać główne partie opozycyjne. Nie wszyscy kandydaci opozycji po rezygnacji z prawyborów zaakceptowali rolę NKSD, jako instytucji zdolnej wyłonić wspólnego kandydata opozycji. Ocenie ogólnokrajowego zjazdu opozycji poddali się tylko czterej politycy: A. Milinkiewicz, S. Kalakin, S. Szuszkiewicz oraz A. Labiedźka. Na początku września 2005 r. trzej kandydaci bezpartyjni (W. Lawonaú, W. Frałoú, A. Wajtowicz) poinformowali o powołaniu własnej platformy wyborczej pod nazwą „Ruch na rzecz oswobodzenia Białorusi od dyktatury”. Wszyscy trzej nie stanowili realnego zagrożenia dla wspólnego kandydata opozycji, którego miał wyłonić Narodowy Kongres Sił Demokratycznych. Poza wszelkimi koalicjami wyborczymi pozostawał A. Kazulin, który postanowił samodzielnie wystartować w przyszłych wyborach prezydenckich. Na przyszłym zjeździe opozycji dla działaczy jego partii (BPSD „H”) zarezerwowano 51 miejsc. Cały czas pojawiały się inne mniej

[10] *Незалежныя назіральнікі пачынаюць назіранне за выбарамі адзінага кандыдата ў прэзідэнты ад дэмсіл*, БелаПАН, 15.06.2005; *АГП прапануеаднавіць працу „ценявога ўрада”*, БелаПАН, 16.06.2005; *У Мінску праходзіць трэцяя канферэнцыя асамблеі дэпутатаў мясцовых саветаў*, БелаПАН, 26.06.2005; *За два тыдні ў раённых канферэнцыях па вылучэнні дэлегатаў на Нацыянальны Кангрэс Дэмсіл узялі ўдзел каля 600 чалавек*, БелаПАН, 27.06.2005; *За тры тыдні ў раённых канферэнцыях па вылучэнні дэлегатаў на Нацыянальны Кангрэс Дэмсіл узялі ўдзел каля 900 чалавек*, БелаПАН, 04.07.2005; *Праваахоўныя органы затрымалі ў Дамачава 11 удзельнікаў сходу па вылучэнні дэлегатаў на Кангрэс Дэмсіл*, БелаПАН, 09.07.2005; *За месяц правядзення раённых канферэнцый на Кангрэс Дэмакратычных Сіл абрана ўжо 78 дэлегатаў*, БелаПАН, 15.07.2005; *Сто прадстаўнікоў няўрадавых дэмакратычных арганізацый стануць дэлегатамі Нацыянальнага Кангрэса Дэмакратычных Сіл*, БелаПАН, 20.07.2005; *За два месяцы на раённых канферэнцыях па вылучэнні дэлегатаў на Нацыянальны Кангрэс Дэмсіл абраныя 194 дэлегаты*, БелаПАН,16.08.2005; *Курс на конгресс*, „Народная Воля”, 2005, № 99, с. 2; *Дзікае паляванне ў Светлагорску*, „Народная Воля”, 2005, № 111, с. 1; *Кансьпіратыўны сход у Слуцку*, „Наша Ніва”, 2005, № 30, с. 7.

znaczące kandydatury, jak choćby Siarhieja Skrabca, U. Kołasa czy też Uładzimira Parfianowicza. Wbrew początkowym obawom organizatorów A. Łukaszenka zgodził się na przeprowadzenie na początku października 2005 r. NKSD w Mińsku. Ustalono również mechanizm wyłonienia wspólnego kandydata, który zostałby wybrany w dwuturowych wyborach większościowych. Formuła NKSD wyraźnie uprzywilejowała partie opozycyjne, ponieważ desygnowały one najwięcej delegatów. Dominującą rolę zachowała faktycznie dawna Koalicja Ludowa „5+". Przed rozpoczęciem wspólnego zjazdu 11 kandydatów opozycji podpisało deklarację o współpracy podczas przyszłej kampanii wyborczej. Od wielu miesięcy skutecznie prowadzone działania marketingowe pozwoliły A. Milinkiewiczowi awansować do grona najbardziej rozpoznawalnych polityków. Przed NKSD A. Milinkiewicz dysponował największymi szansami, aby zostać wspólnym kandydatem opozycji. Jego jedynym poważniejszym konkurentem okazał się lider ZPO A. Labiedźka[11].

Ostatecznie o miano wspólnego kandydata opozycji aspirowali na NKSD trzej politycy: A. Milinkiewicz, A. Labiedźka oraz S. Kalakin. S. Szuszkiewicz wycofał własną kandydaturę i podjął decyzję o niestartowaniu w przyszłych wyborach prezydenckich. Wspólnego kandydata opozycji wybrano dopiero podczas drugiej tury głosowania (w czasie I tury głosowania odpadł S. Kalakin). Niewielką przewagą głosów został nim A. Milinkiewicz, który wygrał z A. Labiedźką. W sumie wybrano najmniej kontrowersyjnego polityka spośród przedstawionych kandydatów. Ugrupowania uczestniczące w kongresie podpisały porozumienie o wspieraniu wspólnego kandydata pod-

[11] *На Нацыянальны Кангрэс Дэмакратычных Сіл абрана звыш 400 дэлегатаў — больш за палову ад яго ўдзельнікаў*, БелаПАН, 05.09.2005; *У Мінску аб'яўлена пра стварэнне непартыйнай дэмакратычнай кааліцыі*, БелаПАН, 07.09.2005; *Зняволены палітык С. Скрабец мае намер балатавацца на пасаду прэзідэнта Беларусі*, БелаПАН, 07.09.2005; 51 *Актывіст БСДП (Грамада) возьме ўдзел у Нацыянальным Кангрэсе Дэмакратычных Сіл*, БелаПАН, 16.09.2005; *Прадстаўнікі 190 няўрадавых арганізацый стануць дэлегатамі Кангрэса Дэмсіл*, БелаПАН, 21.09.2005; *Адзіны кандыдат ад дэмсіл на прэзідэнцкіх выбарах 2006 года будзе абраны прамым, а не рэйтынгавым галасаваннем*, БелаПАН, 23.09.2005; *Лідэр БСДП (Грамада) А. Казулін: Кангрэс дэмсіл можа прэтэндаваць толькі на званне кангрэса некаторых уплывовых дэмакратычных партый*, БелаПАН, 26.09.2005; *Адзінаццаць вядомых апазіцыйных палітыкаў заявілі пра сваю гатоўнасць працаваць у адзінай камандзе падчас будучых прэзідэнцкіх выбараў*, БелаПАН, 27.09.2005; *Тройка, пятёрка... туз?*, „Белорусский рынок", 2005, № 35, (i); *Договорились в цейтноте*, „Белорусский рынок", 2005, № 37, (i); *Палац для апазыцыі*, „Наша Ніва", 2005, № 34, с. 1-2; *„Мэты ў нас тыя ж"*, „Наша Ніва", 2005, № 30, с. 4; *Кангрэс дасьць апазыцыі легітымнага лідэра*, „Наша Ніва", 2005, № 36, с. 3; *„Будзе барацьба не на жыцьцё, а на сьмерць"*, „Наша Ніва", 2005, № 30, с. 12-13; *У Мінску аб'яўлена пра стварэние непартыйнай демакратычнай кааліцыі*, „Народная Воля", 2005, № 174, с. 1.

czas wyborów prezydenckich w 2006 r. A. Labiedźka, S. Szuszkiewicz, S. Kalakin pełnili rolę „dublerów" A. Milinkiewicza, gdyby nie zarejestrowała go „Centralna Komisja Republiki Białorusi ds. wyborów i prowadzenia krajowych referendów" (CKW). W apelu skierowanym do narodu NKSD poinformował o wyłonieniu wspólnego kandydata opozycji oraz wskazał na potrzebę konsolidacji opozycji. Opozycja oceniła również jako niekonstytucyjne referendum z października 2004 r., pozwolające wystartować ponownie A. Łukaszence w wyborach prezydenckich w 2006 r. NKSD rozpoczął działania mające na celu pozyskanie nomenklatury oraz upomniał się o wyjaśnienie losu zaginionych działaczy opozycji. Podjęte decyzje podczas wspólnego zjazdu nie wyciszyły kontrowersji wśród demokratów. Kandydaturę A. Milinkiewicza zaakceptowali wyłącznie liderzy tzw. „demokratycznej dziesiątki", wchodzący w skład RPSD. Najpoważniejszym konkurentem A. Milinkiewicza pozostawał przewodniczący BPSD (H) A. Kazulin. Działacze BPSD (H) uczestniczyli w NKSD, ale nie pojawił na nim ich lider. Nadal szereg opozycyjnych polityków deklarowało wystartowanie w wyborach prezydenckich. W ich gronie znaleźli się m.in. Z. Paźniak, A. Wajtowicz, S. Skrabiec, U. Parfianowicz, W. Frałoú, W. Lawonaú, A. Jaraszuk, U. Kołas oraz P. Kraúczanka. Wszyscy wymienieni nie uznali rozstrzygnięć przyjętych podczas NKSD dotyczących wspólnego kandydata, chociaż niektórzy uczestniczyli w nich jako delegaci opozycji (W. Lawonaú, U. Kołas, A. Wajtowicz, U. Parfianowicz)[12].

Po zakończeniu NKSD rozpoczął się żmudny proces formowania sztabu wyborczego A. Milinkiewicza. Koncepcja A. Milinkiewicza zakładała maksymalne jego poszerzenie o jak największą liczbę przedstawicieli różnych

[12] В. Карбалевич, *Демократическая оппозиция*, [в:] *Президентские выборы в Беларуси: от ограниченной демократии к неограниченному авторитаризму (1994-2006)*, ред. О. Манаев, Новосибирск 2006, с. 277; *Президенские выборы 2006 года: общество против государственного насилия*, „Белорусский Ежегодник", 2006, с. 197-199; D. R. Marples, U. Padhol, *The Democratic Political Opposition*, [w:] *Prospects for Democracy in Belarus*, eds. J. Forbrig, D. R. Marples, P. Demeš, Washington 2006, s. 55; W. Konończuk, *W stronę jedności. Białoruska opozycja przed wyborami prezydenckimi*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2005, s. 4-5; *„Магу"— сказаў Мілінкевіч*, „Наша Ніва", 2005, № 37, с. 3-5; *А. Мілінкевіч заклікаў кіраўнікоў палітычных сіл, якія не бяруць удзел у НКДС, увайсці ў каманду будучага лідэра аб'яднанай апазіцыі*, БелаПАН, 07.09.2005; *Станіслаў Шушкевіч зняў сваю кандыдатуру з абрання прэтэндэнта ў адзіныя кандыдаты ад дэмакратычных сіл на прэзідэнцкіх выбарах*, БелаПАН, 07.09.2005; *Адзіным кандыдатам у прэзідэнты ад дэмакратычных сіл беларусі абраны Аляксандр Мілінкевіч*, БелаПАН, 07.09.2005; *Кангрэс Дэмакратычных Сіл назваў прэтэндэнта*, „Народная Воля", 2005, № 192, с. 1; *Зварот Кангрэса Дэмакратычных Сіл да беларускага народа*, „Народная Воля", 2005, № 192, с. 2; *Резолюция Конгресса Демократических Сил Беларуси*, „Народная Воля", 2005, № 192, с. 2; *Беларусь: дарога ў будучыню*, „Народная Воля", 2006, № 191, с. 2.

środowisk demokratycznych. Po ostrej rywalizacji kandydatów o nominację NKSD, najważniejsze wydawało się zachowanie jedności tzw. „demokratycznej dziesiątki" oraz pozyskanie nowych sojuszników. Partie polityczne reprezentowane w RPSD podpisały porozumienie o współpracy podczas wyborów prezydenckich. W celu zachowania całości ZSD A. Milinkiewicz zaproponował rywalom w prawyborach wejście do własnego sztabu wyborczego. A. Labiedźka odmówił pełnienia funkcji jego przewodniczącego, ale zgodził się koordynować pracę nad powołaniem Komitetu Narodowego, swoistego „gabinetu cieni", który po zwycięstwie A. Milinkiewicza przekształciłby się w rząd. Pozyskanie głównego konkurenta A. Labiedźki obietnicą powołania na premiera wydawało się słusznym krokiem. Funkcję szefa sztabu wyborczego A. Milinkiewicza objął lider komunistów S. Kalalkin. Jego zastępcami zostali Wincuk Wiaczorka (odpowiedzialny za kontakty międzynarodowe oraz relacje z mężami zaufania A. Milinkiewicza), Aleksander Dabrawolski (polityka informacyjna) oraz Wiktar Karniajenka (prace organizacyjne, kontakty z innymi siłami politycznymi). W sztabie wyborczym zasiedli głównie przedstawiciele dawnej Koalicji Ludowej „5+" (ZPO — 8, Partia BFL — 7, BPP — 5, PKB — 3, przedstawiciele organizacji pozarządowych — 4 i pojedyncze osoby z innych partii politycznych). Najsilniejszą pozycję w sztabie wyborczym posiadali działacze ZPO, co powodowało pretensje ze strony grupy W. Wiaczorki, która wylansowała kandydaturę A. Milinkiewicza. Po sformowaniu sztabu wyborczego A. Milinkiewicza powołano jego odpowiedniki obwodowe i regionalne. W ich składzie zaznaczyła się ponownie przewaga działaczy ZPO. Próba opanowania przez liberałów regionalnych sztabów wyborczych spotkała się umiarkowaną krytyką A. Milinkiewicza. W porównaniu z wyborami prezydenckimi w 2001 r. prawie ci sami ludzie tworzyli sztab Uładzimira Hanczaryka. Przed rozpoczęciem kampanii wyborczej sztab wyborczy wspólnego kandydata opozycji postawił przed sobą następujące zadania: zwiększenie rozpoznawalności A. Milinkiewicza do poziomu 60% i pozyskanie dla niego 25-30%, poparcia społecznego, powołanie 10-tysięcznej grupy wolontariuszy oraz zgromadzenie 800 tys. postulatów społecznych. Nowe cele zakreślono również na czas kampanii wyborczej: wybranie przynajmniej 7 tys. własnych członków komisji wyborczych i podobnej grupy obserwatorów oraz uzyskanie 100 tys. podpisów poparcia potrzebnych do rejestracji A. Milinkiewicza. Jako najważniejszy cel wymieniano wygranie wyborów prezydenckich w 2006 r. Mimo deklaracji pozyskania dziesiątek tysięcy aktywistów, ostatecznie w grupie inicjatywnej A. Milinkiewicza znalazło się nieco ponad 5 tys. osób, w tym realnie niecałe 3 tys. włączyło się później w proces zbierania podpisów pod jego kandydaturą. W ciągu najbliższych miesięcy sztab wyborczy A. Milinkiewicza osiągnął tylko niektóre z nakreślonych celów, m.in. wzrosła rozpoznawalność A. Milinkiewicza w społeczeństwie

do poziomu 90-100%. Gorzej wyglądała skala poparcia dla A. Milinkiewicza, sięgająca w najlepszym przypadku ok. 10-15%. Pod koniec października 2005 r. powołano struktury „gabinetu cieni". Z inicjatywy przyszłego rządu w listopadzie 2005 r. powołano „Bank Mądrości Narodowej", który wykorzystywano do prowadzenia konsultacji społecznych. W porównaniu z innymi kandydatami opozycji A. Milinkiewiczowi nie można odmówić sporej dynamiki. Nie tylko szybko sformował własny sztab wyborczy, przygotował strategię, ale i rozpoczął prowadzenie nieoficjalnej agitacji wyborczej na terenie całego kraju. A. Milinkiewicz próbował dotrzeć osobiście do wyborców, koncentrując się głównie na kampanii bezpośredniej. Jego taktyka wydawała się w pełni zrozumiała, ponieważ opozycja miała ograniczony dostęp do mediów państwowych i tylko w ten sposób mógł pozyskiwać wyborców. Działania te spotkały się z przeciwdziałaniem lokalnych struktur administracyjnych, próbującymi na różne sposoby utrudnić mu spotkania z wyborcami. Równolegle A. Milinkiewicz rozpoczął starania, aby pozyskać opinię międzynarodową. Temu celowi służyły jego wielokrotne podróże zagraniczne. Jako słaby punkt przygotowań A. Milinkiewicza można wymienić brak przez dłuższy czas własnego programu wyborczego. Błąd ten szybko wykorzystała rządowa propaganda, oskarżając opozycję o nieposiadanie własnego programu. Aż do połowy lutego 2006 r. A. Milinkiewicz korzystał z projektu programu wyborczego przygotowanego pod wspólnego kandydata opozycji, który przyjął w październiku 2005 r. NKSD[13].

[13] Ю. Чавусаў, *Перадвыбарная кампанія АДС*, [в:] *Беларуская палітычная сцэна і прэзыдэнцкія выбары 2006 году*, с. 188-193; W. Karniajenka, *Analiza kampanii politycznej 2006 roku*, [w:] *Nadzieje. Złudzenia. Perspektywy. Społeczeństwo białoruskie '2007*, red. M. Pejda, Warszawa — Mińsk 2007, s. 95; *Адзіны кандыдат у прэзідэнты ад дэмсіл А. Мілінкевіч прапанаваў сваім былым палітычным канкурэнтам увайсці ў яго выбарчы штаб*, БелаПАН, 02.10.2005; *Лідэру ПКБ С. Калякіну прапанавана ўзначаліць выбарчы штаб адзінага кандыдата ў прэзідэнты ад дэмакратычных сіл*, БелаПАН, 05.10.2005; *А. Лябедзька ўзначаліць „Ценявы ўрад"*, БелаПАН, 12.10.2005; *Беларуская Сацыял-Дэмакратычная Партыя (Грамада) аб'явіла пра стварэнне свайго выбарчага штаба*; БелаПАН, 12.10.2005; *Зацверджана структура выбарчага штаба прэтэндэнта на пасаду прэзідэнта ад дэмакратычных сіл Беларусі*, БелаПАН, 17.10.2005; *Зацверджаны кандыдатуры на ключавыя пасады ў цэнтральным выбарчым штабе Аляксандра Мілінкевіча*, БелаПАН, 19.10.2005; *А. Мілінкевіч прыбыў у Баранавічы*, БелаПАН, 11.11.2005; *Прысутнасць журналістаў перашкодзіла міліцыі змяніць ход візіту ў Баранавічы А. Мілінкевіча*, БелаПАН, 11.11.2005; *У Полацкім дзяржуніверсітэце А. Мілінкевіча пераблыталі з правяральшчыкам*, БелаПАН, 16.11.2005; *Лідэр аб'яднанай апазіцыі А. Мілінкевіч правёў шэраг сустрэч з жыхарамі Гомеля*, БелаПАН, 12.05.2005; *БСДП (Г) стварыла свой штаб*, „Народная Воля", 2005, № 201, с. 1; *Езьдзіць, езьдзіць і яшчэ раз езьдзіць*, „Наша Ніва", 2005, № 43, с. 6-7; *Мілінкевіч робіць прэзідэнцкую работу*, „Наша Ніва", 2005, № 45, с. 1-3; *Аляксандар Мілінкевіч: Сіла бясьсільнага*, „Наша Ніва", 2005, № 47, с. 12; *Обращение Политического совета Объединенных демократиче-*

Pod koniec października 2005 r. RPSD przyjęła strategię na najbliższe miesiące przewidującą zorganizowanie kampanii mobilizacyjnych. Ich celem było zmuszenie A. Łukaszenki do zaniechania fałszerstw wyborczych. RPSD zamierzała przekonać wyborców do programu zreformowania kraju przedstawionego przez własnego kandydata oraz powołania masowego ruchu obywatelskiego na rzecz demokratyzacji Białorusi. W opinii RPSD otwarcie ogólnonarodowej dyskusji na temat przyszłości państwa miało spowodować zwiększenie stopnia zainteresowania społeczeństwa przemianami demokratycznymi. Przed wyborami prezydenckimi wśród opozycji panowało raczej zgodne stanowisko, że wybory zostaną sfałszowane i wygra je A. Łukaszenka. Opozycja podczas kampanii wyborczej planowała skonsolidować społeczeństwo wokół haseł demokratyzacji kraju, aby po zakończeniu wyborów powtórzyć wariant ukraiński z 2004 r. Wybory prezydenckie miały stanowić kulminację wielomiesięcznych przygotowań opozycji do przejęcia władzy[14].

Decyzję o przeprowadzeniu wyborów prezydenckich ogłoszono w połowie grudnia 2005 r. Opozycja spodziewała się, że odbędą się one w połowie 2006 r., ale A. Łukaszenka postanowił o ich przeniesieniu na 19 marca 2006 r. W ten sposób prezydent skrócił czas opozycji na przygotowanie odpowiedniej strategii wyborczej. Zgodnie z przyjętym kalendarzem wyborczym do 23 grudnia 2005 r. należało zgłosić wnioski o rejestrację grup inicjatywnych, a do 27 stycznia 2006 r. przedstawić przynajmniej 100 tys. podpisów. Najpóźniej do 21 lutego 2006 r. CKW powinna zarejestrować kandydatów. W międzyczasie miano powołać komisje wyborcze (ostatnie do 1 lutego 2006 r.). Do końca grudnia 2005 r. zarejestrowało własne grupy inicjatywne 8 kandydatów: A. Milinkiewicz, Siarhiej Hajdukiewicz, A. Łukaszenka, A. Wajtowicz, A. Kazulin, Z. Paźniak, S. Skrabiec oraz W. Frałoú. Niektóre osoby zapowiadające wcześniej start w wyborach podjęły decyzję o wycofaniu się, m.in. U. Kołas, P. Kraúczanka, A. Jaraszuk, W. Lawonaú oraz U. Parfianowicz. Zrezygnowały głównie te osoby, które nie dysponowały zapleczem politycznym, stąd też nie miały szans za zdobycie wymaganych 100 tys. podpisów poparcia. Oficjalnie własne decyzje umotywowali niedemokratycznym charakterem przyszłych wyborów prezydenckich. Niektó-

ских сил к гражданам Республики Беларусь, „Народная Воля", 2006, № 242, с. 1; *Зварот Аляксандра Мілінкевіча да грамадзян Беларусі*, „Народная Воля", 2006, № 243, с. 1.

14 *Палітсавет дэмсіл зацвердзіў стратэгію палітычнай кампаніі прэтэндэнта на пасаду прэзідэнта ад аб'яднанай апазіцыі*, БелаПАН, 24.10.2005; *Стратегия как бы есть, но будет дорабатываться*, „Белорусский рынок", 2005, № 42, (i); *Палітычнае пагадненне Дэмакратычных Сіл Беларусі*, „Народная Воля", 2005, № 193, с. 2; *Умовы і этапы кампаніі па выбарах Прэзідэнта Беларусі*, БелаПАН, 16.12.2005.

rzy, jak np. U. Kołas wsparli później kandydaturę A. Milinkiewicza. Wśród kandydatów opozycyjnych najliczniejszą grupę inicjatywną zarejestrował A. Milinkiewicz (5 136 osób), następnie A. Kazulin (3 345), Z. Paźniak (2 405 osób), A. Wajtowicz (1 314), W. Frałoú (1 152 osoby) oraz S. Skrabiec (148 osób). W skład grupy inicjatywnej A. Łukaszenki wchodziło 6 212 osób, a S. Hajdukiewicza — 3 073 osoby[15].

W porównaniu z wyborami prezydenckimi z 2001 r. nie zmienił się znacząco skład terytorialnych komisji wyborczych. Przedstawiciele partii politycznych stanowili w nich jedynie 2,6%. Terytorialnych komisji wyborczych powołano 165, wybierając do nich 2 124 osoby. Na 17 zarejestrowanych partii politycznych tylko 6 miało w nich własnych reprezentantów: Partia Liberalno-Demokratyczna (PLD), Komunistyczna Partia Białorusi (KPB), Białoruska Partia Socjalno-Sportowa (BPSS), Republikańska Partia Pracy i Sprawiedliwości (RPPiS), Partia BFL oraz Białoruska Partia Agrarna (BPA). Wśród wymienionych partii znalazło się tylko jedno ugrupowanie opozycyjne (Partia BFL). ZPO wydelegowała 38 własnych przedstawicieli, ale nie został wybrany ani jeden. Podobna sytuacja wystąpiła w przypadku PKB (70 osób). Podobnie ukształtował się skład komisji wyborczych w lokalach wyborczych. Na potrzeby wyborów prezydenckich w 2006 r. powołano na terytorium całego kraju 6 585 komisji wyborczych w lokalach wyborczych. Na ogólną liczbę 74 102 członków komisji z ramienia partii politycznych wybrano tylko 122 osoby i to głównie przedstawicieli ugrupowań proprezydenckich (KPB — 109, BPA — 10, RPPiS — 1, ZPO — 1, BPSD (H) — 1). Stowarzyszenie Demokratycznych Organizacji Pozarządowych wystawiło 1 110 kandydatów do komisji wyborczych w lokalach wyborczych, ale nie wybrano ani jednego. W komisjach wyborczych wszystkich typów znaleźli się prawie sami przedstawiciele aparatu władzy i stronnicy do-

[15] В. Карбалевич, *Демократическая оппозиция*, с. 279; Сообщение Центральной комиссии Республики Беларусь по выборам и проведению республиканских референдумов (http://www.rec.gow.by/elect/prrb 2006/mess03.html); Календарный план организационных мероприятий по подготовке и проведению выборов Президента Республики Беларусь (http://www.rec.gow.by/sites/default/files/pdf/Archiwe-Elections-PRB2006-Kalend.pdf); *Ініцыятыўныя групы кандыдатаў у прэзыдэнты ў 2006 г.*, [в:] *Беларуская палітычная сцэна і прэзыдэнцкія выбары 2006 году*, с. 276-287; *Плануецца, што рэгістрацыя ініцыятыўных груп прэтэндэнтаў у кандыдаты на пасаду кіраўніка дзяржавы адбудзецца 27 снежня*, БелаПАН, 19.12.2005; *А. Ярашук, В. Лявонаў і У. Парфяновіч заявілі аб сваім няўдзеле ў прэзідэнцкіх выбарах*, БелаПАН, 22.12.2005; *У. Колас заклікаў беларускую інтэлігенцыю падтрымаць А. Мілінкевіча на прэзідэнцкіх выбарах*, БелаПАН, 12.12.2005; *Восем палітыкаў прэтэндуюць на пасаду прэзідэнта Беларусі*, БелаПАН, 24.12.2005; *Палітсавет дэмсіл зацвердзіў стратэгію палітычнай кампаніі прэтэндэнта на пасаду прэзідэнта ад аб'яднанай апазіцыі*, БелаПАН, 24.10.2005; *Умовы і этапы кампаніі па выбарах Прэзідэнта Беларусі*, БелаПАН, 16.12.2005; *Палітычнае пагадненне Дэмакратычных Сіл Беларусі*, „Народная Воля", 2005, № 193, с. 2.

tychczasowego prezydenta. Pod koniec stycznia 2006 r. zakończył się proces zbierania podpisów przez grupy inicjatywne. Tak jak w przypadku poprzednich wyborów prezydenckich w 2001 r. aparat władzy utrudniał ich zbieranie. Jeszcze przed oficjalną rejestracją z wyborów wycofał się A. Wajtowicz, gdy przekonał się o niewielkich własnych szansach. Inaczej wyglądała sytuacja w przypadku oskarżonego o malwersacje finansowe S. Skrabca, który przebywał w areszcie od 2005 r. Uniemożliwiono mu kontakt z własną grupą inicjatywą, chociaż oficjalnie ją zarejestrowano. Po odmowie zwolnienia z więzienia na czas wyborów prezydenckich S. Skrabiec wycofał własną kandydaturę i poparł A. Kazulina. Także Z. Paźniak zrezygnował z przekazania list z podpisami poparcia komisjom wyborczym, gdy CKW zagroziła mu skreśleniem za prowadzenie kampanii „ludowe głosowanie". Tym samym lider Partii Konserwatywno-Chrześcijańskiej BFL faktycznie wycofał się z wyborów prezydenckich. Już przedtem CKW zagroziła skreśleniem jego kandydatury za przedwczesne rozpoczęcie agitacji wyborczej. Od pewnego czasu Z. Paźniak propagował idee przeprowadzenia alternatywnych wyborów głowy państwa. W myśl jego koncepcji w oficjalnym dniu głosowania wyborcy mieli wrzucić zastępcze karty do głosowania, a prawdziwe wynieść z komisji wyborczych i przynieść je do przygotowanych przez opozycję lokali wyborczych. Jego stronnicy rozpoczęli przygotowania do powołania Niezależnej Obywatelskiej Komisji Wyborców, mającej nadzorować procedurę „ludowego głosowania". W ten sposób Z. Paźniak zamierzał udowodnić skalę fałszerstw wyborczych. Jego inicjatywa nie znalazła szerszego poparcia w szeregach opozycji. Sztab A. Milinkiewicza ideę „ludowego głosowania" ocenił jako nierealistyczną. Większe zainteresowanie wykazał nią A. Wajtowicz i jego stronnicy. Sam Z. Paźniak nie podjął współpracy z resztą opozycji, tak jak wcześniej oskarżając ją o promoskiewskość i kontakty z rosyjskimi służbami specjalnymi. Największe zaangażowanie w proces zbierania podpisów wykazywały grupy inicjatywne A. Milinkiewicza, A. Kazulina, A. Łukaszenki oraz S. Hajdukiewicza. Już na tym etapie W. Fraułoú wyrażał gotowość przekazania własnego poparcia A. Milinkiewiczowi, gdyby nierealne okazało się zebranie przez jego sztab wymaganej liczny podpisów pod jego kandydaturą. Wymagany próg ponad 100 tys. podpisów poparcia osiągnęło tylko 4 kandydatów: S. Hajdukiewicz (150 tys), A. Łukaszenka (1 905 tys.), A. Kazulin (158 tys) oraz A. Milinkiewicz (198 tys.). Dwaj główni kandydaci opozycji najwięcej głosów zdobyli w stolicy: A. Milinkiewicz — 55 tys, A. Kazulin — 54 tys. Tak jak w poprzednich wyborach komisje wyborcze zaniżyły liczby przedstawionych podpisów poparcia, część z nich unieważając. Ich działania nie wpłynęły na zablokowanie rejestracji któregoś z kandydatów[16].

[16] *Президентские выборы, 19 марта 2006 года. Отчет миссии БДИПЧ/ОБСЕ по наблюдению за выборами*, с.13 (http://www.osce.org/ru/odihr/elections/belarus/17906); *Прадстаўнікі шасці палітычных партый увайшлі ў склад дзесяці тэ-*

Sztaby wyborcze A. Milinkiewicza oraz A. Kazulina prowadziły konsultacje dotyczące współpracy podczas wyborów prezydenckich. Stronnicy A. Kazulina wystąpili z inicjatywą połączenia sił, gdyby CKW odmówiła rejestracji ich kandydatowi, albo A. Milinkiewiczowi. ZSD pragnęło podjęcia dyskusji w sprawie rezygnacji jednego z kandydatów opozycji. Jego przedstawiciele wyrażali gotowość przekonsultowania tej sprawy w wąskim gronie doradców obydwóch stron. ZSD zaproponowało, aby przy wyborze wspólnego kandydata wziąć pod rozwagę wielkość jego sztabu wyborczego, jego popularność oraz skalę poparcia przez struktury międzynarodowe. Warunki te preferowały wyraźnie A. Milinkiewicza. Ten ostatni wystąpił z inicjatywą, aby wyłonić wspólnego kandydata opozycji jeszcze przed oficjalną rejestracją kandydatów. Niektórzy analitycy, jak Wital Silicki, działania sztabu wyborczego A. Milinkiewicza ocenili jako poważny błąd, ponieważ proponując porozumienie A. Kazulinowi uznali go za kandydata opozycji i podnieśli jego rangę. W szeregach opozycji trwała dyskusja, na ile poglądy A. Kazulina są demokratyczne i czy w ogóle można traktować go jako opozycjonistę. W skrajnych wypowiedziach posądzano A. Łukaszenkę o wykreowanie A. Kazulina, aby osłabił szansę wspólnego kandydata opozycji. Opinie te wydają się mocno przesadzone, bo A. Łukaszenka dys-

рытарыяльных выбарчых камісій Мінска, БелаПАН, 18.12.2005; *У Брэсцкай вобласці сфарміраваны 22 тэрытарыяльныя камісіі па выбарах прэзідэнта Беларусі*, БелаПАН, 30.12.2005; *Прадстаўнікі палітычных партый складаюць усяго 2,6 працэнта ад агульнай колькасці членаў тэрытарыяльных выбарчых камісій*, БелаПАН, 30.2.2005; *А. Вайтовіч заявіў пра выхад з прэзідэнцкай кампаніі*, БелаПАН, 09.01.2006; *С. Скрабец пачаў новую галадоўку, патрабуючы даць яму магчымасць паўнавартасна ўдзельнічаць у выбарчай кампаніі*, БелаПАН, 10.01.2006; *А. Вайтовіч гатовы падтрымаць ідэю „народнага галасавання" і адмовы ўсіх прэтэндэнтаў у прэзідэнты ад перадвыбарнай барацьбы*, БелаПАН, 11.01.2006; *Ініцыятыўнай групе З. Пазняка вынесена афіцыйнае папярэджанне Цэнтрвыбаркама*, БелаПАН, 01.01.2006; *В. Фралоў заяўляе, што гатовы сесці за стол перамоў з А. Мілінкевічам*, БелаПАН, 20.01.2006; *З. Пазняк: я прыеду, калі мяне зарэгіструюць кандыдатам у прэзідэнты*, БелаПАН, 23.01.2006; *Усе ўчастковыя выбарчыя камісіі сфарміраваны і распачалі працу, паведаміў сакратар ЦВК М. Лазавік*, БелаПАН, 20.02.2006; *Паводле даных ЦВК, у склад 6.586 участковых камісій уключаны 122 прадстаўнікі палітычных партый*, БелаПАН, 02.02.2006; *Итоговые сведения о количестве избирателей, поставивших подписи в подписных листах о выдвижении кандидатов в президенты Республики Беларусь, принятых территориальными комиссиями* (http://www.rec.gow.by/elect /prrb2006/ itog_podpisi.html); *Сведения о составе участковых комиссий по выборам Президента Республики Беларусь* (http://www.rec.gow.by/ elect/prrb2006/itog_diwisional.html); *Зянон Пазняк прапануе плян*, „Наша Ніва", 2005, № 42, с. 1, 3; *Тры Александра и Сергей і Зянон*, „Наша Ніва", 2006, № 4, с. 3; *„Юрыдычныя моманты — не галоўнае"*, „Наша Ніва", 2006, № 4, с. 6; *Мілінкевіч і Казулін: хто, дзе, колькі*, „Наша Ніва", 2006, № 5, с. 4; *„Першы раз бачу такое"*, „Наша Ніва", 2006, № 6, с. 6-7.

ponował wszystkimi atutami, aby wygrać kolejne wybory prezydenckie i pomoc ze strony A. Kazulina nie wydawała się konieczna. Niektórzy pojawienie się kandydatury A. Kazulina traktowali jako intrygę rosyjską. Sam A. Kazulin uważał się raczej za niezależnego polityka niż kandydata opozycji. Ostatnie propozycje ZSD nie spotkały się z większym zainteresowaniem A. Kazulina i jego sztabu wyborczego. Brak porozumienia spowodował rozproszenie elektoratu demokratów pomiędzy dwóch kandydatów opozycji. W dalszym etapie wyborów W. Frałoú wsparł kandydaturę lidera własnej partii A.Kazulina[17].

W porównaniu z wyborami prezydenckimi w 2001 r. niewiele zmieniły się warunki prowadzenia agitacji wyborczej. Aparat władzy maksymalnie ograniczał opozycji swobodę prowadzenia działań marketingowych. W 2006 r. wyasygnowano z budżetu państwowego na przeprowadzenie wyborów prezydenckich kwotę 35,325 mld rubli (nieco ponad 16 mln USD). Większość pieniędzy przeznaczono na opłacenie pracy członków komisji wyborczych (29 mld rubli). Niewielką część tej sumy wyodrębniono na prowadzenie przez kandydatów kampanii wyborczej (66,7 mln rubli — ok. 31 tys. USD). Zasadniczo prawo wyborcze nie zabraniało finansowania agitacji wyborczej ze środków pozabudżetowych, ale komisje wyborcze powoływały się na art. 48 kodeksu wyborczego, zakazujący korzystania z pomocy materialnej przy przygotowaniu i przeprowadzeniu wyborów. W ich interpretacji przepis ten uniemożliwiał finansowanie agitacji wyborczej ze środków pozabudżetowych (wpłaty, środki własne etc). Z funduszy państwowych kandydaci nie mogli również opłacać powierzchni reklamowych na billboardach. Znacznie gorzej wyglądała sytuacja w dostępie do mediów państwowych. W 2006 r. funkcjonowały 1 222 tytuły prasowe, z tego niecałe 30 zajmowało się niezależną publicystyką polityczno-społeczną. Pod koniec 2005 r. aż 19 niezależnych gazet pozbawiono państwowej dystrybucji. Opozycji zablokowano również możliwość skorzystania z mediów elektronicznych. Proreżimowe media przedstawiały w pozytywnym świetle głównie działania A. Łukaszenki i jego rządu. Prawie pełna kontrola mediów przez prezydenta uniemożliwiła opozycji kon-

[17] *Прадстаўнікі штабоў А. Мілінкевіча і А. Казуліна дамовіліся аб карэктных узаемаадносінах і супрацоўніцтве пры назіранні за ходам выбарчай кампаніі*, БелаПАН, 30.01.2006; *В. Фралоў заявіў аб далучэнні сваёй каманды да ініцыятыўнай групы А. Казуліна*, БелаПАН, 01.02.2006; *А. Мілінкевіч прапаноўвае А. Казуліну дамовіцца аб зняцці з выбараў аднаго з іх да этапа рэгістрацыі кандыдатаў у прэзідэнты*, БелаПАН, 04.02.2006; *А. Мілінкевіч лічыць неабходным правесці перамовы свайго штаба са штабам А. Казуліна*, БелаПАН, 07.02.2006; *У штабе А. Мілінкевіча пацвярджаюць, што перамовы з лідэрам БСДП (Грамада) А. Казуліным аб зняцці з выбараў аднаго з іх магчымы да 15 лютага*, БелаПАН, 02.07.2006; *„Наш стратэгічны плян — самазахавацца”*, „Наша Ніва”, 2006, № 6, с. 4; *Звышвысілкі для міні-вынікаў*, „Наша Ніва”, 2006, № 6, с. 7.

takt ze społeczeństwem. W mediach państwowych tylko w ograniczonym zakresie relacjonowano przebieg kampanii wyborczej. Zgodnie z postanowieniem CKW nr 13 z 8 lutego 2006 r. kandydaci dysponowali możliwością darmowego wydrukowania własnego programu wyborczego w siedmiu największych gazetach państwowych („Белорусская нива", „Звязда", „Знамя юности", „Народная газета", „Рэспублiка", „Советская Белоруссия", „7 дней"). Ich objętość nie powinna przekraczać 5 stron maszynopisu (maksymalnie 10000 znaków). Sztaby wyborcze zobowiązano do ich złożenia w redakcjach wspomnianych gazet nie później niż do 26 lutego 2006 r. Dodatkowo każdy z kandydatów dysponował dwoma bezpłatnymi półgodzinnymi wystąpieniami w telewizji oraz radiu. Czas ich emisji określono poza godzinami największej oglądalności i słuchalności (w dni robocze, w telewizji w godz. 18-19, w radiu w godz. 8-9). Nie przewidziano również możliwości prowadzenia debat telewizyjnych kandydatów. Chociaż kodeks wyborczy nie zabraniał emisji płatnych reklam wyborczych w mediach elektronicznych, przypadki takie nie miały miejsca. Wiele dodatkowych ograniczeń występowało poza regulacjami prawnymi. W przypadku wymienionych gazet programy wyborcze zamieszczano głównie w ich wersji drukowanej, a nie zawsze internetowej. Wyjątek uczyniono tylko dla A. Łukaszenki. W przypadku prezydenta jego program wyborczy umieszczano zawsze na pierwszej stronie, w najbardziej wyeksponowanym miejscu, a jego rywali na dalszych stronach. Nie wydrukowano programu wyborczego A. Milinkiewicza, ponieważ zbyt późno przekazano go do publikacji. Aby promować kandydaturę A. Łukaszenki, nakłady niektórych gazet proreżimowych zwiększono nawet o kilkaset tysięcy egzemplarzy. Podczas kampanii wyborczej zarekwirowano wiele gazet opozycyjnych, a niekiedy nawet całe ich nakłady. Przemówienia telewizyjne wcześniej nagrywano, a następnie transmitowano. Sam A. Łukaszenka zrezygnował z czasu telewizyjnego i radiowego, jakie wyznaczyła mu CKW, ponieważ i tak dominował w państwowych środkach masowego przekazu. W przypadku A. Kazulina i A. Milinkiewicza zastosowano cenzurę prewencyjną i skrócono niektóre ich audycje wyborcze o wypowiedzi krytyczne wobec A. Łukaszenki i jego rodziny. Przed rozpoczęciem nadawania reklamy wyborczej pojawiły się napisy informujące tylko o wystąpieniu kandydatów, nie podawano natomiast ich nazwisk. Audycje wyborcze przygotowywano w studiu telewizyjnym o kolorystyce ciemno-niebieskiej, aby wzmocnić atmosferę zagrożenia ze strony opozycji. Nadawano je wyłącznie w terminie od 21 lutego do 6 marca 2006 r. Przez następne dwa tygodnie przed wyborami nie pojawiły się żadne inne reklamy wyborcze. W tym czasie głównie relacjonowano działania głowy państwa. Poza czasem wyznaczonym przez CKW na audycje wyborcze (za wyjątkiem ceremonii rejestracji) z konkurentami A. Łukaszenki nie przeprowadzono w mediach państwowych ani jednego wywiadu. Podczas oficjalnego trwania agitacji wyborczej w programach informacyjnych mediów państwo-

wych prawie całość czasu zarezerwowano dla A. Łukaszenki (ok. 97% w telewizji i radiu, w prasie ok. 90%). Nadające na terytorium kraju kanały rosyjskie wyraźnie lansowały kandydaturę dotychczasowego prezydenta. Wobec jego rywali politycznych stosowano w proreżimowych mediach negatywną kampanię wyborczą. W telewizji relacjonowano również kampanię „Za Białoruś" promującą osiągnięcia kraju. W ten sposób zakulisowo wspierano dotychczasowego prezydenta. W mediach państwowych często przedstawiano sondaże wyborcze. Pierwsze miejsce zawsze zajmował A. Łukaszenka, dodatkowo z olbrzymią przewagą nad pozostałymi kandydatami. W mińskim metrze specjalnie przed wyborami rozmieszczono telebimy reklamowe promujące w ramach kampanii informacyjnej „Za Białoruś" A. Łukaszenkę. Podobnie wyglądała sytuacja w przypadku transportu miejskiego. W lokalach wyborczych na plakatach informacyjnych zawsze na pierwszym miejscu występował A. Łukaszenka (z podpisem „Prezydent Republiki Białoruś"), a w tle pozostali kandydaci. Aparat władzy stosował znacznie więcej metod ograniczania opozycji agitacji wyborczej. Niezwykle często odmawiano opozycyjnym kandydatom prawa do organizacji spotkań wyborczych, albo wyznaczano odległe miejsca. Zdarzały się dość częste przypadki usuwania plakatów wyborczych opozycji przez służby porządkowe. Wielokrotnie represjonowano członków opozycyjnych sztabów wyborczych. Podczas głosowania zablokowano również niektóre opozycyjne witryny internetowe[18].

Program wyborczy A. Milinkiewicza przygotowywał „gabinet cieni" powołany przy RPSD. Podczas NKSD w październiku 2005 r. przyjęto zarys programu wyborczego wspólnego kandydata opozycji, ale „gabinet cieni" nie potrafił nadać mu ostatecznego kształtu. Na przełomie roku 2005/2006 pracę nad nim kontynuowała grupa ekspertów z Partii BFL. ZPO przedstawiała własny alternatywny program wyborczy A. Milinkiewicza. W połowie lutego 2006 r. na podstawie dwóch wspomnianych projektów opracowano kompromisowy program wyborczy A. Milinkiewicza pod nazwą „Wolność, Prawda, Sprawiedliwość". Jego opublikowanie miesiąc przed wyborami prezydenckimi wydawało się mocno spóźnione. Nie wydrukowano go

[18] Постановление Центральной комиссии Республики Беларусь по выборам и проведению республиканских референдумов 8 февраля 2006 г. № 13 (http://www.rec.gow.by/sites/default/ files/pdf/ Archiwe-Elections-PRB2006-Post13.pdf); *Media Monitoring in Belarus: „Presidential Election 2006 Coverage in the Belarusian Mass-media"* (http://bk.baj.by/monitor/eng/intro_01_2006.htm); *Президентские выборы, 19 марта 2006 года. Отчет миссии БДИПЧ/ОБСЕ по наблюдению за выборами*, c.19-23; *Выборы Президента Республики Беларусь. Результаты независимого наблюдения* (http://www.mhg.ru/ publications/A1AD4B6); А. Сарна, *Рэклама і піяр-тэхналёгіі ў выбарчай кампаніі*, [в:] *Беларуская палітычная сцэна і прэзыдэнцкія выбары 2006 году*, с. 157-158; А. Сарна, *СМІ і Інтэрнэт у кампаніі па выбарах прэзыдэнта Беларусі 2006 году*, [w:] *Беларуская палітычная сцэна і прэзыдэнцкія выбары 2006 году*, с. 168-174.

w oficjalnych mass mediach. Rozkolportowano go głównie w postaci materiałów wyborczych oraz za pośrednictwem mediów opozycyjnych[19].

Program wyborczy A. Milinkiewicza przedstawiał centrowo-prawicową wizję państwa z liberalnym podejściem do gospodarki rynkowej oraz silnymi akcentami polityki socjalnej. W sferze socjalnej kandydat opozycji obiecał wprowadzenie systemu pomocowego dla rodzin wielodzietnych, z możliwością otrzymania bezprocentowego kredytu na zakup własnego mieszkania. Zapowiedział również wprowadzenie dodatku rodzinnego w wysokości 1/10 pensji, a wzrost cen usług komunalnych uwarunkowywał od wzrostu dochodów. A. Milinkiewicz opowiadał się za bezpłatnym charakterem służby zdrowia. Program kandydata opozycji przewidywał również zniesienie barier biurokratycznych, zmianę systemu kontraktowego przy zatrudnianiu nowych pracowników, podwyższenie średniej płacy do 550 euro miesięcznie oraz wprowadzenie płacy minimalnej. Ta część programu A. Milinkiewicza charakteryzowała się sporym populizmem, ale z założenia miał to być projekt konkurencyjny wobec rozbudowanego programu socjalnego A. Łukaszenki. W programie wyborczym A. Milinkiewicz deklarował przywrócenie pluralizmu politycznego, swobodę działalności mass mediów, likwidację ideologii państwowej, przyśpieszenie demokratyzacji kraju, funkcjonowanie zasady trójpodziału władzy, poszerzenie kompetencji rządu oraz samorządów, ograniczenie pełnomocnictw prezydenta oraz wprowadzenie gwarancji niezależności sądów powszechnych. W polityce zagranicznej A. Milinkiewicz propagował ideę suwerennej, neutralnej i bezatomowej Białorusi. Obiecał również zakończyć międzynarodową samoizolację kraju, którą oceniał jako szkodliwą dla interesów narodowych. A. Milinkiewicz nie wykluczał porozumienia o partnerstwie z UE, a Rosję określał jako strategicznego partnera Białorusi. Jego życzliwy stosunek do Moskwy można wytłumaczyć chęcią pozyskania elit rosyjskich. W przyjętej koncepcji polityki zagranicznej A. Milinkiewicz sprzeciwił się pogłębieniu integracji białorusko-rosyjskiej i powołaniu wspólnego organizmu państwowego, ale nie negował uczestnictwa Białorusi w strukturach Wspólnoty Niepodległych Państw, czy też Euroazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej. Kandydat opozycji przekonywał do poszerzenia współpracy Białorusi z OBWE oraz wstąpienia do Rady Europy. Zwiększenie nakładów finansowych na naukę do 850 mln euro rocznie miało umożliwić unowocześnienie gospodarki białoruskiej. W polityce edukacyjnej A. Milinkiewicz opowiadał się za reformą szkolnictwa i odideologizowaniem nauki, funkcjonowaniem bezpłatnego szkolnictwa wyższego oraz możliwością istnienia uczelni prywatnych. Kandydat opozycji zapowiedział również opracowanie systemu ochrony własności intelektualnej oraz podwyższenie poziomu nauki białoruskiej. Prog-

[19] *Праграма, добра знаёмая ў замежжы*, „Наша Ніва", 2006, № 7, c. 5.

ram ekonomiczny A. Milinkiewicza zakładał wsparcie dla małego i średniego biznesu, modernizację przemysłu, zniesienie systemu licencji, poszerzenie konkurencji, likwidację monopoli, pozostawienie strategicznych przedsiębiorstw w dyspozycji państwa, stworzenie systemu subwencji państwowych dla wsi i rolnictwa, zmniejszenie inflancji do 3% rocznie przy gwarancjach utrzymania stabilnego kursu waluty narodowej oraz uproszczenie systemu podatkowego. A. Milinkiewicz popierał projekty odrodzenia narodowego Białorusi oraz przywrócenia językowi białoruskiemu pierwszoplanowej roli we wszystkich sferach życia publicznego. W sferze kulturalnej A. Milinkiewicz wyraźnie podkreślał potrzebę ochrony dóbr narodowych oraz stworzenia systemu wsparcia państwowego dla instytucji kulturalnych. W programie wyborczym kandydata opozycji zawarto również gwarancje dotyczące poszanowania praw mniejszości narodowych. Poglądy polityczne A. Milinkiewicza na niektóre sprawy można uzupełnić na podstawie jego wywiadów prasowych. Kandydat opozycji odniósł się negatywnie do sojuszy wojskowych, w tym do NATO, co wynikało z przyjęcia przez niego doktryny neutralności Białorusi. Jako najważniejszych sojuszników strategicznych lider opozycji wymieniał najbliższych sąsiadów. A. Milinkiewicz ustosunkował się pozytywnie do integracji z UE, ale przystąpienie kraju do struktur europejskich przewidywał w dalszej perspektywie. Równocześnie sprzeciwiał się wprowadzeniu wspólnej waluty w postaci rosyjskiego rubla, i optował za wzmocnieniem własnego środka pieniężnego. W jego opinii tylko w ten sposób istniała szansa na zagwarantowanie suwerenności oraz niezależności gospodarczej krajowi. A. Milinkiewicz opowiadał się tylko za częściową prywatyzacją majątku państwowego, pozostając zwolennikiem kontroli większych przedsiębiorstw przez państwo[20].

Opozycja demokratyczna kampanię wyborczą rozpoczęła w październiku 2005 r. Dniem Solidarności. A. Milinkiewicz spotykał się z wyborcami na terenie całego kraju, koncentrując się głównie na kampanii bezpośredniej. Był to jedyny z niewielu sposobów na kontakt z wyborcami, ponieważ reżim wyraźnie limitował dostęp opozycji do państwowych mediów. Jako cel pierwszego etapu kampanii wyborczej, przed oficjalną rejestracją w lutym 2006 r., założono zwiększenie rozpoznawalności A. Milinkiewicza. Styl prowadzenia kampanii wyborczej A. Milinkiewicza okazał się skuteczny, ponieważ po trzech miesiącach znała go większość białoruskiego społeczeństwa. A. Milinkiewicz skoncentrował się również na częstych wizytach zagranicznych, szczególnie wiele czasu poświęcając krajom UE. W ten sposób

[20] Program wyborczy A. Milinkiewicza (zbiory własne); R. Czahor, *Białoruskie środowiska opozycyjne w dyskursie nad przyszłością Białorusi*, [w:] *Białoruś — Polska. Przeszłość i teraźniejszość*, pod red. M. S. Wolańskiego i G. Tokarza, Wrocław [b.d.], s. 125-126; *Як Аляксандр Мілінкевіч глядзіць на жыццё*, „Народная Воля", 2006, № 248, с. 1.

starał się pozyskać przychylność opinii międzynarodowej dla własnej kandydatury oraz nagłośnić sytuację polityczną w kraju. A. Milinkiewicz próbował również pozyskać władze rosyjskie, ale te poparły dotychczasowego prezydenta. Po oficjalnej rejestracji A. Milinkiewicz nadal organizował liczne spotkania wyborcze na terenie całego kraju, cieszące się sporą popularnością. W Mińsku pojawiło się ok. 3 tys. osób. W mniejszych miejscowościach uczestniczyło w nich od kilkuset do kilku tysięcy wyborców. Słabym punktem A. Milinkiewicza okazał się brak wyrazistości ideowej. Jego program wyborczy skonstruowano tak, aby pogodzić różne opcje polityczne reprezentowane w RPSD. Podczas spotkań wyborczych A. Milinkiewicz nie zajmował jednoznacznego stanowiska w wielu kluczowych sprawach. Z krytyką części środowisk demokratycznych spotkało się podejście A. Milinkiewicza do niektórych fundamentalnych wartości. W kwestii symboli narodowych A. Milinkiewicz wypowiadał się niezwykle enigmatycznie, sprawę tę pragnąc pozostawić szerszej dyskusji społecznej. Podobnie postąpił w sprawie statusu języka białoruskiego, raczej życzliwie odnosząc się do dotychczasowej dwujęzyczności kraju. Także pozytywne sformułowania dotyczące dalszej obecności w kraju baz rosyjskich, czy też traktowania Rosji jako strategicznego partnera powodowały niepokój części opozycji. Sam A. Milinkiewicz znalazł się w niezwykle trudnej sytuacji, ponieważ narzucono mu program wyborczy, nie zawsze zgodny z jego własnymi przekonaniami. A. Milinkiewicz nie czuł się dobrze w roli polityka, a jego niesprecyzowane, niekiedy wręcz sprzeczne opinie, wynikały z braku wykrystalizowanych pogladów politycznych. Oceny A. Milinkiewicza dotyczące dwujęzyczności kraju, symboli narodowych, mogły też służyć pozyskaniu części tradycyjnego prorosyjskiego elektoratu A. Łukaszenki. Pod koniec kampanii wyborczej A. Milinkiewicz zaostrzył ton wypowiedzi, dostosowując się do mocnej retoryki antyłukaszenkowskiej A. Kazulina. Podczas audycji wyborczych w radiu i telewizji A. Milinkiewicz skoncentrował się głównie na przedstawieniu własnego programu politycznego, chociaż pojawiły się wątki antyłukaszenkowskie. Sprawnie prowadzona kampania wyborcza A. Milinkiewicza spowodowała zwiększenie jego rozpoznawalności jako polityka. Słabą stroną lidera opozycji pozostawał całkowity brak charyzmy, a jego spokojny, chociaż merytoryczny sposób wypowiadania się, nie sprzyjał szybkiemu powiększeniu się grona jego zwolenników[21].

[21] J. Boratyński, G. Gromadzki, W. Konończuk, *Białoruś przed i po 19 marca — możliwe scenariusze*. Fundacja S. Batorego, Warszawa 2006, s. 4-5; „Белорусский Ежегодник", 2006, с. 204-206; Н. Прэкявічус, *Перадвыбарныя памылкі апазіцыі*, „Arche", 2005, № 6, с. 5; *Палітсавет Аб'яднання Дэмакратычных Сіл зацвердзіў перадвыбарчую праграму А. Мілінкевіча*, БелаПАН, 15.02.2006; *А. Мілінкевіч: маё рашэнне аб удзеле ў гэтай выбарчай кампаніі было нялёгкім, бо ў Беларусі знікаюць апаненты ўлады і ёсць палітзняволеныя*, БелаПАН, 17.02.2006;

W odróżnieniu od A. Milinkiewicza, jego rywal w obozie opozycji A. Kazulin rozpoczął prowadzenie intensywnej agitacji wyborczej po oficjalnym zarejestrowaniu własnej kandydatury w lutym 2006 r. A. Kazulin skoncentrował się głównie na wystąpieniach telewizyjnych i radiowych, ostro krytykując A. Łukaszenkę. Jego radykalny ton przysporzył mu wielu zwolenników. W umiarkowany sposób A. Kazulin wypowiadał się na temat integracji z UE, traktując Białoruś bardziej jako most łączący Wschód z Zachodem. Według jego słów „Zachód — to nasz strategiczny partner, Rosja — to nasz strategiczny sojusznik". W polityce ekonomicznej A. Kazulin opowiadał się za podwyższeniem konkurencyjności gospodarki białoruskiej, zlikwidowaniem monopolu państwowego, zniesieniemiem protekcjonizmu gospodarczego, otwarciem kraju dla inwestycji zagranicznych, walką z biurokracją, korupcją oraz samowolą urzędniczą. W programie wyborczym A. Kazulin podkreślał potrzebę ograniczenia zjawiska ukrytego bezrobocia oraz sprzeciwiał się dalszemu funkcjonowaniu systemu kontraktowego przy zatrudnianiu nowych pracowników. W niewielkim zakresie poruszał natomiast sprawę przyszłego ustroju państwa. Kandydat socjaldemokratów wspomniał jedynie o konieczności wprowadzenia trójpodziału władzy oraz optował za powszechnym wyborem kierowników administracji państwowej. W sferze socjalnej program A. Kazulina był mocno populistyczny, m.in. deklarował czterokrotne podwyższenie realnej płacy do 2011 r. A. Kazulin opowiadał się za finansowaniem szkolnictwa wyższego oraz służby zdrowia ze środków państwowych oraz prywatnych. W programie wyborczym A. Kazulin deklarował również wybudowanie nowych szpitali i poliklinik oraz podniesienie ich do poziomu europejskiego. W polityce prorodzinnej A. Kazulin obiecywał wsparcie budownictwa mieszkaniowego oraz wprowadzenie wysokich dodatków za urodzenie kolejnych dzieci. Kandydat socjaldemokratów pozostawał zwolennikiem rozdziału państwa od Kościoła. Nie negował również potrzeby odrodzenia języka i kultury białoruskiej. Podczas kampanii wyborczej A. Kazulin nie stronił od krytycznych wypowie-

Каля 400 чалавек прыйшло на сустрэчу з А. Мілінкевічам у Бабруйску, БелаПАН,18.02.2006; *А. Мілінкевіч: мая праграма — гэта народная праграма прыхільнікаў перамен*, БелаПАН, 22.02.2006; *Сёння А. Мілінкевіч і А. Казулін запісалі выступленні на радыё*, *С. Гайдукевіч наведаў Віцебскую вобласць, А. Лукашэнка — Сувораўскае вучылішча*, БелаПАН, 24.02.2006; *Міліцыя і члены выбарчых камісій перашкаджаюць актывістам штаба А. Мілінкевіча весці агітацыю ў Гомельскай вобласці*, БелаПАН, 26.02.2006; *Правядзенне А. Мілінкевічам 2 сакавіка ў Мінску несанкцыянаванай сустрэчы з выбаршчыкамі з'яўляецца незаконным, заяўляюць у ЦВК*, БелаПАН, 28.02.2006; *Наш у Парыжы*, „Наша Ніва", 2006, № 2, с. 4; *Мэркель запрасіла Мілінкевіча*, „Наша Ніва", 2006, № 4, с. 5; *Свабодная Беларусь займела твар і голас*, „Наша Ніва", 2006, № 6, с. 17-18; *Мілінкевіч запрашае пад Палац Рэспублікі*, „Наша Ніва", 2006, № 7, с. 6; *Сьнегам па дэмакратыі*, „Наша Ніва", 2006, № 11, с. 6.

dzi wobec opozycji demokratycznej, oskarżając ją o bezczynność. Nie ustrzegł się również od prowadzenia kampanii negatywnej wobec A. Milinkiewicza, chociaż ten ostatni unikał zaostrzenia z nim konfliktu[22].

Kampania prezydencka A. Łukaszenki wyglądała podobnie jak podczas wyborów w 2001 r. Prezydent szermował główne hasłami populistycznymi, obiecując wzrost poziomu życia oraz stworzenie sprzyjających warunków dla rozwoju średniego i małego biznesu. W opublikowanym programie wyborczym „Państwo dla narodu" A. Łukaszenka nawiązywał do sytuacji państwa z początku lat 90. XX w., aby uświadomić pozytywne zmiany jakie dokonały się podczas jego rządów. Propaganda sukcesu miała przyczynić się do wygrania wyborów, a przedstawione przez A. Łukaszenkę informacje dotyczące wzrostu gospodarki niewiele miały wspólnego z rzeczywistością. Obietnice oddania władzy w ręce narodu, debiurokratyzacji, walki z korupcją, poprawy poziomu służby zdrowia, czy zwiększenia liczby mieszkań doskonale wkomponowywały się w populistyczny charakter programu wyborczego A. Łukaszenki. W sferze gospodarczej A. Łukaszenka zapowiadał zwiększenie o 150% PKB, produkcji przemysłowej o 50%, a pensji przynajmniej dwukrotnie. W polityce zagranicznej A. Łukaszenka jako najważniejszego partnera wymieniał Rosję, a celem strategicznym pozostawało powołanie wspólnego państwa białorusko-rosyjskiego. Po stronie A. Łukaszenki zaangażowała się cała administracja państwowa. Po zakończeniu wyborów opozycja zapowiedziała przeprowadzenie masowych akcji protestacyjnych, gdyby wygrał je A. Łukaszenka. Obawa przed wariantem ukraińskim wpłynęła na nasilenie represji wobec opozycji oraz konsolidację obozu władzy. Na początku marca 2006 r. A. Łukaszenka zorganizował III Ogólnobiałoruski Zjazd Ludowy. Uczestnicy zjazdu zaapelowali do instytucji międzynarodowych o nieingerowanie w wewnętrzne sprawy kraju[23].

[22] *Сёння С. Гайдукевіч і А. Казулін рыхтаваліся да тэлевыступленняў*, *А. Мілінкевіч ездзіў па рэгіёнах, А. Лукашэнка публічных агітацыйных мерапрыемстваў не праводзіў*, БелаПАН, 20.02. 2006; *Сёння А. Казулін і А. Мілінкевіч запісалі выступленні на ТБ, С. Гайдукевіч сустрэўся з кіраўніком місіі назіральнікаў БДІПЧ АБСЕ, А. Лукашэнка правёў нараду з сілавікамі*, БелаПАН, 21.02.2006; *А. Казулін рэзка раскрытыкаваў кадравую палітыку ўладаў і дзеянні апазіцыі*, БелаПАН, 22.02.2006; *Кандыдат у прэзідэнты А. Казулін падчас тэлевыступлення разарваў газету „Советская Белоруссия" з лозунгам „Выбіраць нам!" на першай старонцы*, БелаПАН, 22.02.2006; *А. Казулін: улада схавалася ад людзей за высокай агароджай з узброенай аховай*, БелаПАН, 27.02. 2006; *Аляксандр Казулін: „ЗА краіну! ЗА народ! ЗА цябе!"* (http://www.zwiazda.by/second.html?r=1&p=9&archiw=03032006).

[23] *Мы построим сильную и процветающую Беларусь — государство для народа! Предвыборная программа кандидата в президенты Республики Беларусь А. Г. Лукашенко*, [bm] 2006, s.1-15; *А. Мілінкевіч: „У іх свой сход, у нас свой"*, „Наша Ніва", 2006, № 9, с. 5-6; *Трибуна для одного кандидата*, „Белорусский рынок", 2006, № 2, (i); *2 сакавіка С. Гайдукевіч і А. Лукашэнка ўдзельнічалі ва Усебела-*

Kampania wyborcza S. Hajdukiewicza charakteryzowała się niewielką dynamiką. Oprócz nielicznych spotkań wyborczych i kolportażu materiałów wyborczych, raczej nie pojawiły się nowe akcenty. Program wyborczy S. Hajdukiewicz utrzymano w podobnej retoryce, jak A. Łukaszenki. Wystąpiły w nim oskarżenia opozycji demokratycznej. S. Hajdukiewicz nie negował osiągnięć A. Łukaszenki w sferze gospodarczej. Jego prezydentura miała stanowić raczej kontynuację jego rządów, z niewielkimi korektami w polityce gospodarczej. Sam program gospodarczy S. Hajdukiewicza pozostawał dość ubogi. S. Hajdukiewicz zapowiadał polepszenie klimatu inwestycyjnego, jednocześnie sprzeciwiając się zachodniemu modelowi gospodarki rynkowej. S. Hajdukiewicz dostrzegał potrzebę głębokiej przebudowy ekonomiki białoruskiej. W tym celu proponował stabilizację polityki budżetowej oraz przeprowadzenie zmian w systemie podatkowym, aby stymulował rozwój gospodarczy. Mało konkretne pozostawały również propozycje w polityce rolnej. S. Hajdukiewicz podkreślał potrzebę przyjęcia ustawodawstwa o gospodarstwach rolnych oraz powołania Banku Ziemskiego. W jego opinii należało stworzyć również system kredytów hipotetycznych nie tylko w rolnictwie, ale również budownictwie mieszkalnym. S. Hajdukiewicz opowiadał się za bezpłatnym funkcjonowaniem służby zdrowia. W programie wyborczym zapowiedział podwyższenie dostępności i jakości usług medycznych. W polityce zagranicznej S. Hajdukiewicz jako piorytet wymieniał pogłębienie integracji w ramach WNP oraz Eurazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej. Podkreślił również potrzebę pogłębienia integracji z gospodarką światową (WTO). W poszerzeniu UE na wschód S. Hajdukiewicz dostrzegał pozytywne aspekty oraz postulował kontynuowanie dialogu politycznego z USA i innymi mocarstwami (Japonią, Indiami, Chinami)[24].

Niezależne sondaże przedwyborcze największe szanse na wygraną dawały A. Łukaszence (58,6%). Na dalszych miejscach znaleźli się pozostali kandydaci: A. Milinkiewicz (16,5%), A. Kazulin (6,4%) oraz S. Hajdukiewicz (4,5%). W porównaniu z wyborami prezydenckimi w 2001 r. stopień współpracy partii opozycyjnych z prodemokratycznymi organizacjami pozarządowymi oraz niezależnymi związkami zawodowymi okazał się o wiele mniejszy. Działacze organizacji pozarządowych uczestniczyli tylko w wyłonieniu wspólnego kandydata opozycji. Tylko nieliczne NGOsy kontrolowały przebieg procesu wyborczego. Opozycyjna młodzież zaangażowała

рускім Народным Сходзе, А. Казулін быў затрыманы міліцыяй, А. Мілінкевіч правёў сустрэчу з выбаршчыкамі ў цэнтры Мінска, БелаПАН, 03.02.2006; J. Boratyński, G. Gromadzki, W. Konończuk, *Białoruś przed i po 19 marca — możliwe scenariusze*, s. 4; Program wyborczy A. Łukaszenki (zbiory własne); *Президентские выборы, 19 марта 2006 года. Отчет миссии БДИПЧ/ОБСЕ по наблюдению за выборами*, с. 16-17.

[24] *Перадвыбарная праграма кандыдата ў Прэзідэнты Рэспублікі Беларусь Гайдукевіча С. В.* (http://www.zwiazda.by/second.html?r=1&p=7&archiw=03032006).

się mocno w kampanię wyborczą. Działacze „Żubra” zorganizowali liczne kampanie mobilizacyjne. Akcja „Dżins” nawiązywała do symboliki „kolorowych rewolucji”. W ramach kampanii „Dostał”, „Chcemy nowego!” działacze „Żubra” oraz „Młodego Frontu” rozkolportowali tysiące ulotek antyprezydenckich. Niebieski dżins stał się symbolem młodego pokolenia domagającego się przyśpieszenia demokratyzacji kraju. Pozostałe akcje obywatelskie charakteryzowały się mniejszym zasięgiem (np. kampania „Dosyć” „Wolność”). Podobnie wyglądała sytuacja w przypadku kampanii „Słodko nie będzie” zorganizowanej przez homelską organizację „Cytryna”. Inicjatywa „Trzeci szlak” powstała w celu promocji A. Kazulina. Lider BSDH (H) próbował stworzyć szerszy ruch poparcia dla własnej kandydatury pod nazwą „Wolna Młodzież”, ale nie odegrał on poważniejszej roli politycznej. Podczas wyborów prezydenckich w 2006 r. nie nawiązała się ścisła współpracy partii opozycyjnych z sektorem obywatelskim[25].

Zgodnie z oficjalnymi danymi CKW frekwencja podczas wyborów prezydenckich wyniosła 92,9%. Najwięcej wyborców zagłosowało na A. Łukaszenkę (82%). Na dalszych miejscach znaleźli się pozostali kandydaci: A. Milinkiewicz (6,1%), S. Hajdukiewicz (3,5%). A. Kazulin (2,2%). Centralna Komisja Wyborcza uznała 1,7% głosów za nieważne. W opinii UE, Rady Europy, OBWE nie spełniły one standardów międzynarodowych. Podczas wyborów prezydenckich w 2006 r. odnotowano wiele manipulacji wyborczych. CKW przedstawiła ogólną liczbę wyborców dopiero po wyborach. W rejestrze wyborców nie umieszono niektórych mniejszości narodowych (Romowie). Nagminie wykorzystywano nacisk administracyjny, aby pracownicy sektora państwowego głosowali na dotychczasowego prezydenta. Podczas wyborów pojawiły się oskarżenia opozycji o przygotowywanie przewrotu państwowego. W porównaniu z wyborami prezydenckimi w 2001 r. aparat władzy ograniczył jeszcze mocniej możliwość uczestniczenia w wyborach niezależnych obserwatorów. W przedterminowym głosowaniu (14-18 marca 2006 r.) uczestniczyło aż 31% wyborców. Aż 36% obserwatórw OBWE oceniło tę procedurę jako nie spełniającą standardów międzynarodowych. Na mniejszą skalę wystąpiły nieprawidłowości w finalnym dniu głosowania. W opinii OBWE oceniło je pozytywnie 90% obserwatorów, a 10% negatywnie. Kolejne zastrzeżenia zgłosili obserwatorzy m.in. do obecności w lokalach wyborczych materiałów agitacyjnych A. Łukaszenki (6%), braku informacji o kandydatach (7%), występowania na lis-

[25] Ю. Чавусаў, *Грамадзянскія кампаніі подчас прэзыдэнцкіх выбараў*, [в:] *Беларуская палітычная сцэна і прэзыдэнцкія выбары 2006 году*, с. 199-215; *Козулин предложил сняться*, „Белорусский рынок”, 2006, № 10, (i); *Milinkiewicz chce wygrać* (http://old.bialorus.pl/index.php?pokaz=archiwum&&Rozdzial= archiwum&&strona=469&&wybrane=11026); *Чаму Казуліна прапусьцілі*, „Наша Ніва”, 2006, № 9, с. 28-29; *Як робяцца правакацыі*, „Наша Ніва”, 2006, № 10, с. 9-10.

tach wyborców identycznych podpisów (13%), głosowania z naruszeniem tajności (8%), procedury grupowego głosowania (16%), nienależytego opieczętowania urn wyborczych (7%) etc. Największe zastrzeżenia spowodowała procedura podliczania głosów. Połowa obserwatorów OBWE oceniła ją negatywnie. Analiza przedstawionych danych pozwala wyraźnie wskazać, gdzie dokonano najwięcej fałszerstw wyborczych: podczas przedterminowego głosowania oraz przy procedurze podliczania głosów[26].

W dniu zakończenia głosowania w centrum Mińska zgromadziło się ok. 10-30 tys. manifestantów. Pojawiło się znacznie wiecej ludzi niż w 2001 r., ale nie można tego porównywać z masowymi protestami powyborczymi w 2004 r. na Ukrainie. Wystąpienia opozycji skoncentrowały się głównie w stolicy, w pozostałych rejonach kraju protestowano raczej sporadycznie. Liderzy opozycji A. Milinkiewicz oraz A. Kazulin nie przygotowali alternatywnego scenariusza wydarzeń, gdyby wygrał wybory A. Łukaszenka. Nikt wcześniej nie oczekiwał innego wyniku. A. Milinkiewicz został zaskoczony falą spontanicznie organizowanych protestów powyborczych. W następnych dniach wyraźnie zmalała liczba ich uczestników, ponieważ opozycja nie zdobyła się na radykalniejsze działania. Nie nastąpiła „Wiosna Narodu-2006", jak oczekiwali niektórzy analitycy. Pozbawiony charyzmy A. Milinkiewicz nie pociągnąłby raczej za sobą tłumów, a za A. Kazulinem nie stała żadna poważniejsza siła polityczna. Tylko młodzież i jej namiotowe miasteczko na Placu Kalinowskiego pozostały symbolem niespełnionych marzeń o wolności. A. Milinkiewicz oraz A. Kazulin nie przedyskutowali wspólnych działań z opozycyjną młodzieżą. Brutalna pacyfikacja miasteczka namiotowego przez siły specjalne wyraźnie uzmysłowiła słabość opozycji. Podobnie postąpiono z protestami opozycji pod koniec marca 2006 r. podczas tradycyjnych obchodów rocznicy powstania Białoruskiej Republiki Ludowej. Represje powyborcze dotknęły grupę ok. 1 200 opozycjonistów. Po wyborach prezydenckich w 2006 r. zakończył działalność „Żubr", a liderów „Młodego Frontu" spotkały rozliczne represje (m.in. skazano Zmiciera Daszkiewicza na 1,5 roku więzienia). W czerwcu 2006 r. ponad dwudziestu działaczy „Młodego Frontu" rozpoczęło głodówkę protestując przeciwko dalszym represjom. Wielu studentów zaangażowanych w działania opozycji relegowano z macierzystych uniwersytetów. W sierpniu 2006 r. skazano 4 działaczy pozarządowej organizacji „Partnerstwo", kontrolujacych przebieg wyborów prezydenckich. Skala represji powyborczych zaskoczyła nie tylko społeczeństwo białoruskie, ale również opinię międzynarodową. Kolejni więźniowie sumienia zapełniali areszty, a A. Kazulina skazano na pięć i pół roku kolonii karnej. Czy zatem był możliwy inny scenariusz wydarzeń? Aby zorganizo-

[26] Сообщение Центральной комиссии Республики Беларусь по выборам и проведению республиканских референдумов (http://www.rec.gow.by/elect/prrb2006/mess13.html); *Президентские выборы, 19 марта 2006 года. Отчет миссии БДИПЧ/ОБСЕ по наблюдению за выборами*, с. 26-30.

wać „kolorową rewolucję" nie potrzeba przeprowadzać wyborów. Próba powielenia wzorca ukraińskiego w warunkach białoruskich okazała się zupełnie nierealna. Same wybory wydawały się zbyt słabym bodźcem do zmobilizowania społeczeństwa białoruskiego. Na Ukrainie wystąpił szereg innych uwarunkowań, które przyczyniły się do sukcesu „pomarańczowej rewolucji". A. Milinkiewicz nie cieszył się taką popularnością jak Wiktor Juszczenko. Ten ostatni otrzymał wsparcie popularnej Julii Tymoszenko, a A. Milinkiewicz rywalizował z A. Kazulinem. Opozycja białoruska popełniła wiele fatalnych błędów na etapie przygotowań do wyborów prezydenckich. Procedura prawyborów okazała się tylko stratą czasu, NKSD nie wyłonił wspólnego kandydata, program wyborczy A. Milinkiewicza nie korespondował z jego poglądami politycznymi, partie opozycyjne w niewielkim stopniu współpracowały z prodemokratycznymi organizacjami pozarządowymi oraz niezależnymi związkami zawodowymi, ambicje poszczególnych polityków uniemożliwiały zgodną współpracę etc. Opozycja białoruska nie pozyskała ani nomenklatury, ani struktur siłowych. Na Ukrainie grupy biznesowe wsparły „pomarańczową rewolucję", a białoruscy demokraci nigdy nie nawiązali głębszych relacji z przedsiębiorcami. Raczej nie należało spodziewać się, aby A. Łukaszenka zaakceptował mediację międzynarodową. W przypadku Ukrainy wybory prezydenckie stanowiły jeden z elementów „pomarańczowej rewolucji", natomiast opozycja białoruska traktowała je jako czynnik sprawczy. Podczas protestów powyborczych na Białorusi opozycja domagała się nie powtórzenia wyborów prezydenckich, ale sprawiedliwego przeliczenia wyników głosowania. Jej działań nie wsparła również prowincja, jak w przypadku ukraińskim. Opozycja białoruska nie przeszła takiej wewnętrznej przemiany, jak ukraińska w latach 2001-2004. Nie przygotowała żadnego alternatywnego scenariusza, gdyby wybory wygrał A. Łukaszenka. Ten ostatni od wielu miesięcy systematycznie przygotowywał się do rozprawy z „kolorową rewolucją" na Białorusi. Nie tylko zaostrzono przepisy dotyczące działalności antypaństwowej, ale aresztowano prewencyjnie niektórych znanych polityków opozycyjnych (M. Statkiewicz, P. Siewiaryniec, Andrej Klimaú). Wzmocniono również przekaz medialny ukazujący destruktywne działania opozycji. Przez wiele miesięcy A. Łukaszenka oskarżał opozycję o próbę przewrotu państwowego. Nieprzypadkowo w 2006 r. w przedterminowym głosowaniu uczestniczyło aż 31,3% wyborców, najwięcej od 1994 r. Wybory prezydenckie w 2006 r. nie stanowiły przełomu w działaniach opozycji. Nie osiągnięto najważniejszych wytyczonych celów. A. Łukaszenka pozostał przy władzy, a społeczeństwo nie poparło opozycji. Po zakończeniu wyborów opozycja demokratyczna pogrążyła się w wewnętrznych sporach. Tym samym wybory prezydenckie w 2006 r. nie spełniły pokładanych w nich nadziei[27].

[27] Zob.: G. Gromadzki, W. Konończuk, L. Weselý, *Białoruś po wyborach. Jaka będzie przyszłość reżimu Łukaszenki?*, Fundacja im. S. Batorego, Warszawa 2006, s. 7-9;

Summary

Presidential election in Belarus of 2006

The article is devoted to presidential election in Belarus in 2006. It depicts the process of choosing a common candidate by the opposition. Moreover, it presents political and social conditions of the presidential election of 2006. A separate place is devoted to the opposition's marketing strategy. The article outlines profiles of individual candidates of the presidential election of 2006 whereas their election programs are analyzed. What is more, subsequent stages of the election campaign have been reconstructed. The article also considers the reasons for the opposition's failures in the presidential election. Moreover, a scale of post-election repression is characterized, and the attitude of international organizations to the events occurring in Belarus is presented.

Змест

Прэзідэнцкія выбары ў Беларусі ў 2006 годзе

Артыкул прысвечаны прэзідэнцкім выбарам у Беларусі 2006 года. Разглядаецца ў ім працэс вулучэння апазіцыяй супольнага кандыдата і прадстаўляюцца палітычныя і грамадскія ўмовы на прэзідэнцкіх выбарах 2006 г. Асобнае месца заняў аналіз маркетынгавай стратэгіі апазіцыі. У артыкуле даецца інфармацыя аб паасобных кандыдатах у прэзідэнты і аналіз іх выбарчых праграм. Аўтар задумваецца над прычынымі паражэння апазіцыі на выбарах 2006 г., а таксама характарызуе маштаб паслявыбарчых рэпрэсій і прадстаўляе пазіцыю міжнародных арганізацый у адносінах да здарэнняў у Беларусі.

Arkadiusz Czwołek — dr, pracownik naukowy w Katedrze Konfliktów Politycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Specjalizuje się w problematyce współczesnej Białorusi, autor licznych artykułów w omawianej problematyce.

A. Wilson, *Białoruś między „kolorową rewolucją", a „antyrewolucyjną technologią"*, [w:] *Geopolityczne miejsca Białorusi w Europie i świecie*, red. W. Bułhakaú, Warszawa 2006, s. 90-92; E. Manczenko, *„Jeansowa" Białoruś: rewolucja, której nie było?*, [w:] *Pokojowa rewolucja jako instrument zmiany politycznej w krajach postkomunistycznych na przełomie XX i XXI wieku*, red. J. Macała, R. Potocki, A. Janiak, Zielona Góra 2006, s. 357-358; А. Казакевіч, *Мясцовыя выбары 2007: з пазіцыі ўлады*, „Arche", 2007, № 3, с. 19; Э. Ўілсан, *Шанцы „адзінага" на выбарах 2006*, „Arche", 2005, № 6, с. 14-15; А. Сарна, *Политика и символ. Стратегии политического маркетинга в Беларуси 2004-2006 гг.*, [в:] *Белорусский формат: невидимая реальность*, отв. ред. А. Р. Усманова, Вильнюс 2008, с. 260; *Верым! Можам! Пераможам! Падзеі Менскай Вясны-2006*, Менск 2006; *Вясна-2006*, „Наша Ніва", 2006, № 13, с. 4; *Кроў на Дзень Волі*, „Наша Ніва", 2006, № 13, с. 8; *Справа маладафронтаўцаў*, „Наша Ніва", 2006, № 13, с. 30; *Сярэдненькія карты апазыцыі*, „Наша Ніва", 2006, № 14, с. 6-7; *Перайсьці Рубікон*, „Наша Ніва", 2006, № 14, с. 8-9; *„Мы самі сабе ня верылі, што выстаялі"*, „Наша Ніва", 2006, № 15, с. 12-13; *Самая масавая галадоўка*, „Наша Ніва", 2006, № 20, с. 9-10; *Без змяненняў*, „Народная Воля", 2006, № 150-151, с. 2.